

Łódź, wtorek 23 grudnia 1969 roku
Rok XXV Nr 394 (6658)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Sejm uchwalił plan i budżet na rok 1970

SEJM UCHWALIŁ PLAN I BUDŻET NA ROK 1970 ORAZ UDZIELIŁ ABSOLUTOWEJ WYRAZAJĄCYM SIĘ W WYKONAWCZYM WYSTĄPIENIU W MOCY NA OKRES PRZEJŚCIOWY NIEKTÓRYCH DOTYCHCZASOWYCH PRZEPISÓW PRAWA KARNEGO.

W PONIEDZIAŁEK WZESNYM POPÓŁDNIEM, ZAKOŃCZYŁA SIĘ TRZYDNIOWA GENERALNA DEBATA BUDŻETOWA W SEJMIE PRL. NA POSIEDZENIU OBECNI BYLI CZŁONKOWIE NAJWYŻSZYCH WŁADZ PAŃSTWOWYCH, Z PRZEWODNICZĄCYM RADY PAŃSTWA — MARIANEM SPYCHAŁSKIM I PRZESEM RADY MINISTRÓW — JÓZEFEM CYRANKIEWICZEM, OBRADOM PRZYSŁUCHIWAŁA SIĘ LICZNE ZGROMADZONA NA GALERII PUBLICZNOŚĆ. TŁOČNO BULO W ŁOŻY PRASOWEJ. W PONIEDZIAŁEK — WYPENIŁA SIĘ RÓWNIŻ ŁOŻA DYPLOMATYCZNA.

W CENTRUM UWAGI ZNALAZŁO SIĘ WYSTĄPIENIE PRZESZA RADY MINISTRÓW — JÓZEF CYRANKIEWICZA, PRZYJĘTE PRZEZ IŻBĘ GORĄCYMI OKLASKAMI.

Omówienie wystąpienia J. Cyrankiewicza publikujemy na str. 2

W GENERALNEJ DEBACIE NAD PLANEM I BUDŻETEM ZABRAŁO GŁOS ŁĄCZNIE 35 MÓWCÓW — POSŁÓW ORAZ MINISTRÓW Z POSZCZEGÓLNYCH RESORTÓW. W DISKUSJI TEJ UWYPUKŁONE ZOSTAŁY NAJWAŻNIEJSZE PROBLEMY DAJSZEGO ROZWOJU KRAJU, WYMAGAJĄCE SZCZEGÓLNEJ UWAGI ZE STRONY RZĄDU I ADMINISTRACJI GOSPODARZEJ. ICH WŁAŚCIWE ROZWIĄZANIE MA DONOSIĆ ZNACZENIE NIE TYLKO DLA PRZEBIEGU REALIZACJI PLANU W 1970 R., ALE I NA PRZYSZŁOŚĆ. PLAN NA 1970 R. JEST BOWIEM — JAK PODKREŚLIŁ PREMIER W SWYM WYSTĄPIENIU W SEJMIE — WSTĘPEM DO NASTĘPNEJ 5-LATKI.

Dyskusja w trzecim i ostatnim dniu generalnej debaty budżetowej skupiała się, tak jak i poprzedniego dnia, na węższych problemach projektu planu i budżetu na rok przyszły. Rzeczowość, konkretność,

proponując doskonalenia metod gospodarowania, ujawniania rezerw oraz pełne poparcie założeń programowych dalszego rozwoju kraju — to cechy dominujące w debacie. Wczoraj głos zabierali: pos. Janusz Makowski (bezp., Chrześ. Stow. Społ.), minister przemysłu maszynowego — Janusz Hryniewicz, pos. Józef Ciupiński (SD), pos. Wacław Jagodziński (ZSL) i pos. Ryszard Hajduk (PZPR).

Ostatnim punktem porządku dziennego był rządowy projekt ustawy o utrzymaniu w mocy na okres przejściowy niektórych dotychczasowych przepisów prawa karnego.

Referentem był pos. Franciszek Sadurski (ZSL). Przypominając, że skodyfikowane prawo karne wchodzi w życie 1 stycznia 1970 r., mówca stwierdził, że pozostają do uregulowania na okres przejściowy trzy grupy zagadnień:

PO PIERWSZE — nowe przepisy nie regulują problematyki postępowania z nieletnimi, pełniącymi czynny zabroniony przez prawo karne. Problematyka nieletnich uregulowana będzie przez odrębną ustawę i nie ograniczy się do ścigania i karania winnych, ale obejmie przede wszystkim zapobieganie i zwalczanie ich demoralizacji i przestępczości.

PO DRUGIE — projektowana ustawa pozostawia w mocy — do czasu wejścia w życie nowego prawa o wykroczeniach —

Mobilizacja siły roboczej na Kubie

Ponad pół miliona Kubańczyków uczestniczy w akcji mobilizacyjnej do pomocy w pracach rolnych, rozpoczętej w poniedziałek 22 bm. z okazji zbliżającej się 11 rocznicy zwycięstwa rewolucyjnego.

Wśród uczestników tej akcji znajduje się również przywódca Kuby, premier Fidel Castro i inni członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych. Pozostaną oni na plan-tacjach trzciny podobnie jak ogół uczestników, aż do 3 stycznia.

„Arabski szczyt” kontynuuje obrady

Jak donoszą ze stolicy Maroka, gdzie kontynuuje obrady konferencji państw arabskich na najwyższym szczeblu, spotkania odbywają się przy drzwiach zamkniętych, biorą w nich udział jedynie szefowie delegacji w towarzystwie najbliższych współpracowników. W niedzielę odbyły się dwa niejawnie posiedzenia. Drugie z nich trwało 5 godzin i zakończyło się późnym wieczorem. Rozmowy były kontynuowane podczas obiadu, który król Maroka Hasan II wydał na cześć uczestników kon-

ferencji. Jak twierdzą źródła poinformowane, dotychczasowe dwustronne kontakty oraz dyskusja, prowadzona na posiedzeniach zamkniętych, dały już pewne pozytywne rezultaty. Zakomunikowano m. in. o porozumieniu w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Syrią i Marokiem, które zostały zawieszone w roku 1966. W kuluarach konferencji uważa się, że sprawa rozwiązania konfliktu między Ludową Republiką Jemenu Południowego i Arabią Saudyjską jest na dobrej drodze.

Prasa marokańska podkreśla, że konferencja ma charakter konstruktywny.

W poniedziałek szefowie delegacji i ich najbliżsi doradcy obradują oddzielnie. Reszta członków delegacji kontynuuje obrady w hotelu „Hilton”. Obradują tu liczne komisje i inne robocze organy narady.

Wręczenie noty rządowi PRL rządowi NRF

22 bm. szef przedstawicielstwa handlowego PRL w Kolonii, Wacław Piątkowski, złożył wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych NRF, G. Harkortowi i przekazał mu notę rządu PRL.

Nota rządu PRL podejmuje propozycję rozpoczęcia wymiany poglądów, zawartą w nocie rządu NRF z 24 listopada 1969 r.

Nowy oryginalny lek przeciw chorobie wieńcowej

Twórca binazyny — polskiego środka na nadciśnienie, który zrobił karierę światową, przy-

gotował drugi z kolei oryginalny lek. Jest nim nowy preparat o działaniu rozszerzającym naczyń wieńcowych. Prace nad tym środkiem stosowanym w chorobie wieńcowej, którą jest obecnie bardzo częsta, trwały kilka lat, same tylko badania kliniczne prowadzone były przez 3 lata. Lek ten, będący dziełem prof. dr Stanisława Binieckiego z Warszawskiej Akademii Medycznej, ukazuje się w aptekach w roku przyszłym.

Wśród nowych specyfików, jakie dostarczą w przyszłym roku lecznictwu przemysł krajowy „Polfa”, znajdują się szereg cennych i bardzo poszukiwanych preparatów, które dotychczas sprawdaliśmy z zagranicy.

Rekordowy boński budżet obrony

Zachodniemiecki budżet obrony na rok 1970 osiągnął rekordową sumę wydatków — 20,3 mld marek. Projekt budżetu obrony przekracza o 8 proc. tegoroczne wydatki, które zaplanowane były na 18,8 mld marek.

Już jutro • Już jutro •

Świąteczny Numer „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”
w zwiększonej objętości
cena tylko 50 gr.

- Aniele, aniele, niemów tak wiele
- Hej, koleś • Trubadurka • Reportaż zagraniczne • Konkurs z cennymi nagrodami
- atrakcje!

Od 1 stycznia 1970 r. nowe przepisy karne

- ★ Przygotowania w łódzkich sądach
- ★ Ostatni dzwonek dla chcących skorzystać z amnestii

Konferencja prasowa prezesa Sądu Woj. dla m. Łodzi

Na konferencji prasowej prezes Sądu Woj. dla m. Łodzi — J. Gawronski poinformował dziennikarzy o wchodzących w życie z dniem 1 stycznia 1970 r. nowych aktach prawnych. (Kodeks Karny, Kodeks Postępowania Karnego i Kodeks Karny Wykonawczy).

Na pytanie dziennikarzy czy sądy dla m. Łodzi są przygotowane do stosowania i wykonywania przepisów nowych kodeksów, prezes J. Gawronski odpowiedział: — Z całą pewnością tak. W ramach doskonalenia zawodowego kadry sędziowskiej, asesorów i aplikantów przeprowadzone zostały pogłębione studia nad nowymi kodyfikacjami. Jeśli chodzi o nowe instytucje prawa karnego, chcę podkreślić, że sądy oraz właściwe organy prezydiów rad narodowych są należycie przygotowane do wykonywania nowego rodzaju kary ograniczenia wolności i kar dodatkowych. W pełnym toku znajdują się prace przygotowawcze dla wprowadzenia zasady wykonywania przez skazanych pracy na cele publiczne.

lub nadzoru ochronnego nad rezydencjami, względnie dozoru nad osobami przedterminowo zwolnionymi z zakładów karnych. Prowadzone jest nadal systematyczne szkolenie kuratorów społecznych na studium, zorganizowanym przez sąd.

Pragnę podziękować Zarządowi Łódzkiemu ZMS za bardzo owocne współdziałanie w tym szkoleniu.

Zrealizowane przygotowania stwarzają więc właściwe podstawi do rozwinięcia pracy resocjalizacyjnej nad skazanymi także w warunkach wolności dozorowanej.

Następnie prezes poinformował o stosowaniu ustawy o amnestii z 11 lipca 1969 r. Stosowanie ustawy o amnestii zo-stało w zasadzie już zakończone, w wyjątkowych przypadkach, których sprawy czynów przestępczych popełnionych przed 15 lipca br. były w dniu wejścia w życie ustawy znani organami ścigania.

Pytanie tygodnia: Matężństwo — szczęściem czy komplikacją życia?

NA TO PYTANIE OCZEKUJEMY ODPOWIEDZI OD NASZYCH CZYTELNIKÓW. JUŻ W NAJBLIŻSZĄ SOBÓTĘ ZAMIESCIAMY NAJCIEKAWSZE LISTY. WŚRÓD AUTORÓW WYPOWIEDZI ROZŁOSUJEMY NAGRODY.

Matężństwo — szczęściem czy komplikacją życia? — oto pytanie „DL” na bieżący tydzień.

NASZ ADRES: „DZIENNIK ŁÓDZKI”, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 96.

♦ DOWÓDZTWO sił Narodowe go Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego byłoby gotowe do gwarantowania bezpieczeństwa woj-skom amerykańskim w czasie ich honorowego wycofywania się, je-śli strona amerykańska wyraziła by zgodę na poważne negocjacje w tej sprawie.

W KAIRZE podano do wiadomości, że w niedzielę wieczorem przybył tam dowódca „nie-bieskich kasków” (wojsk ONZ na Bliskim Wschodzie) gen Odd Bull. W czasie 2-dniowej wizyty odwiedził on posterunki obserwacyj-ne ONZ na zachodnim brzegu Kanału Sueskiego.

♦ RZECZNIK dowództwa Pa-lestyńskiej Walki Zbrojnej podał do wiadomości, że w niedzielę rano artyleria przeciwlotnicza „Al-Assifa” zestrzeliła dwa samo-łoty izraelskie, w tym jeden „Su-per-Mystere” w czasie nalotu izraelskiego na wioski jordańskie w północnej części doliny Jorda-nu.

♦ JAK DONOSZĄ z Izmiru, w niedzielę doszło tam ponownie do demonstracji studentów prze-ciwno obecności jednostek szó-stej floty amerykańskiej w tym tureckim porcie. W czasie starć z policją, która przybyła, aby rozproszyć demonstrację, 5 stu-dentów zostało rannych, 12 osób zatrzymano.

W NIEDZIELĘ, w pobliżu amerykańskiej bazy wojskowej, położonej koło Liverpoolu odby-ła się potężna demonstracja, któ-rej uczestnicy protestowali prze-ciwno agresji USA w Wietnamie i bielskim okrucieństwom am-erykańskiej solidarności ludo-ny w wobec cywilnej jednostki Wietnamu południowego.

W CIĄGU ostatnich 24 go-dzin w Wietnamie południowym panował względny spokój. Jed-nakże siły wyzwolenicze przepro-wadziły kilka akcji bojowych.

Zewsząd

wszystkim

Artyleria partyzancka ostrzelała w nocy z niedzieli na poniedziałek 8 obiektów agresora, z czego 2 uznane zostały przez do-wództwo USA za ważne.

♦ SAD w Londonderry skazał na 6 miesięcy więzienia Bernadette Devlin, bojowniczkę o pra-wa obywatelskie w Irlandii Pół-nocznej za „podburzanie do bun-tu” w czasie zamieszek w Irlandii północnej latem i jesienią te-go roku.

♦ PONAD 650 prawników No-wego Jorku zrzeszonych w orga-nizacji „adwokaci przeciwko woj-nie” zażądało, ażeby wojska am-erykańskie natychmiast przer-wały operacje bojowe w Wietna-mie południowym i zostały stamtąd wycofane.

♦ 22 BM. W NOWOJORSKIEJ siedzibie ONZ odbyła się jedna z dwóch tradycyjnych dorocznych konferencji prasowych sekretarza generalnego ONZ U Thanta. U Thant stwierdził, że 24 sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ wy-kazała niezbicie, że przywódcy krajów Wschodu i Zachodu pra-gną, by rozpoczęła się era nego-cjacji, że pragną umocnienia po-koju, bezpieczeństwa świata o-ras postępowania w negocjacjach roz-brojeniowych.

W NIEDZIELĘ w północno-wschodnim rejonie Kolumbii zgi-nęło pięciu policjantów.

Według pierwszych przypuszczeń, policjanci zginęli od kul u-czestników ruchu partyzanckiego.

♦ JUŻ TYLKO tydzień dzieli Japonię od wyborów do Izby Niż-szej parlamentu. Walka o 486 miejsc parlamentarnych, w któ-rej bierze udział ponad 940 kan-dydatów, osiągnęła swój punkt kulminacyjny.

♦ MINISTER spraw zagranic-nych Hondurasu oświadczył, że w nocy z 19 na 20 grudnia od-dział wojsk salwadorskich wtarg-nął na terytorium Hondurasu, zajmując jedną miejscowość. Po dwugodzinnej wymianie strzałów, wyparto wroga jednostkę. Sirze-lania na granicy trwała całą noc.

♦ PREZYDENT Boliwii, Alfre-do Ovando Candia ogłosił amne-stię dla więźniów politycznych. Dekret o amnestii wchodził w życie 22 grudnia.

W PONIEDZIAŁEK na zaproszenie francuskiego ministra gospodarki i finansów Valery’ego Giscard d’Estaing, przybył do Pa-ryża minister handlu zagranic-znego PRL Janusz Burakiewicz.

Zmarła
Regina Cyrankiewicz

W dniu 19 grudnia zmarła w wieku lat 78 matka przewodni-czącego Rady Ministrów, Józefa Cyrankiewicza — Regina Cy-rankiewiczowa.

W związku ze zgonem matki, premierowi PRL wyrazi współ-czucia zblizni orzecznicy Urzę-du Rady Ministrów.

Omówienie wystąpienia premiera J. Cyrankiewicza w Sejmie w dniu 22 grudnia br.

J. Cyrankiewicz zaznaczył na wstępie, że znaczenie projektu planu na 1970 r. wynika z faktu, że zawiera on szereg istotnych, w porównaniu z poprzednimi — zmian. Zmiany te, w stopniu, w jakim to jest możliwe w ciągu jednego roku, zabezpieczają w maksymalnym stopniu wstęp do przyszłej 5-letki, która ma być jakościowo różna od poprzedniej.

Zmiany, o których mowa, zapowiadały uchwały V Zjazdu partii, II i IV Plenum KC PZPR — oświadczył premier. Najwyższej mowa, mamy w najbliższej przyszłości powszechnie odchodzić od stosowania ekstensywnych metod gospodarowania, bowiem metody te dziś już nie przynoszą dostatecznych efektów ekonomicznych i technicznych.

Musimy się skoncentrować na wybranych, najbardziej efektywnych kierunkach, na pełniejszym niż dotąd rachunku ekonomicznym, na nowych, związanych z tym ramach planowania i zarządzania.

Debata sejmowa — kontynuował premier Cyrankiewicz — podkreśliła poważny dorobek naszej gospodarki w ciągu pierwszych 4 lat bieżącej 5-letki. Sam tylko przyrost produkcji przemysłowej między 1965—1969 r. równa się w przybliżeniu całej wartości produkcji naszego przemysłu z lat 1954—55.

Premier stwierdził następnie, że przedłożony przez rząd projekt planu i budżetu na 1970 r. stwarza bazę dla realizacji nowych kierunków naszej gospodarki w przyszłej 5-letce, zmierzając do eliminacji dotychczasowych napięć i dysproporcji, służy zapewnieniu równowagi gospodarki narodowej.

Centralnym problemem jest handel zagraniczny, przywrócenie odpowiednich proporcji w eksportie i imporcie.

Wstrzymując częściowo realizację szeregu obiektów — wskazał następnie J. Cyrankiewicz — w 1970 r., na inwestycje nowe, mające istotne znaczenie dla rozwoju dziedzin szczególnie preferowanych lub niezbędnych dla przetrzymania napięć i dysproporcji, przeznaczamy ok. 8 mld zł.

Z kolei mówca poruszył sprawę zakresu i wielkości nakładów na inwestycje surowcowe. Podkreślił on, że nakłady na ten cel zaczynają owocować i jest to jeden z sukcesów naszej gospodarki. Chodzi o to, aby przy wielkiej dbałości o dalszy rozwój bazy surowcowej, bardzo oszczędnie gospodarować surowcami, możliwie nallepiej przerabiać je i uszlachetniać.

Rzeczowy program budownictwa mieszkaniowego nie uległ zmniejszeniu i jego rozmiary będą w przyszłości kształtowały się na poziomie nieco wyższym niż w 1969 r. — oświadczył J. Cyrankiewicz — Równocześnie podejmowane są kroki mające na celu rozwiązanie zdolności produkcyjnych tych działów przemysłu, które dostarczają materiały wykończeniowe — instalacyjne; podejmuje się środki dla przyspieszenia uzbrajania terenów pod budownictwo mieszkaniowe w latach następnym.

Plan na rok przyszły zakłada wolniejszy przyrost zatrudnienia. Niemniej jednak znajduje dalszy rozwój w gospodarce dalszych 184 tys. osób, co zapewni m. in. przyjęcie do pracy absolwentów szkół i wyższych uczelni.

Kluczowym wskaźnikiem planu przyszłego roku — stwierdził dalej premier — jest wzrost udziału wydajności pracy w przyroście produkcji, przy równoczesnym nacisku na oszczędność zużycia materiałów i surowców. Konieczne jest również oszczędne wykorzystywanie środków budżetowych.

Rząd będzie popierał twórcze działania w tych dziedzinach; aserunkowa w tym zakresie i braku inicjatywy nie można i nie będzie tolerować.

Jedną z głównych intencji, jaka przyświecała budowie planu na rok przyszły, było zapewnienie maksymalnego w istniejących warunkach wzrostu dochodu i spożycia ludności, dalszego podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego naszego budownictwa. Czynione więc będą wysiłki dla przyspieszenia produkcji towarów rynkowych. Kontynuowana będzie również taka polityka

w dniu 22 grudnia br.

w stosunku do rzemiosła, aby zapewnić maksymalne skierowanie jego potencjału na produkcję towarów rynkowych i usług dla ludności. Rząd będzie nadal popierał rozwój rzemiosła indywidualnego zgodny z interesami gospodarki narodowej.

Przewadzi się także politykę odpowiedniego kształtowania struktury dochodów ludności. Plan zapewnia wzrost funduszu płac, nie odbiegających w zasadzie od założonych na br., podejmie się natomiast szereg kroków dla ograniczenia tempa wzrostu dochodów pozapłacowych, z bezosobowego funduszu płac.

Rząd przywiązuje wielką wagę do stabilizacji kosztów utrzymania w celu zapewnienia trwałej wartości zarobków podstawowych grup społecznych, zwłaszcza pracowników najniższej uposażonych i rencistów. W tym celu zaostrożona zostanie walka z próbami uzyskiwania przez przemysł wyższych cen nowych wyrobów, jeśli nie idzie to w parze z rzeczywistym wzrostem jakości i pod warunkiem niewycofywania tańszych asortymentów.

Mówca stwierdził, że trudne zadania przyszłoroczne wymagają zwiększenia świadomego wysiłku we wszystkich zakładach pracy, wszechstronnego zaangażowania kierownictwa wyższych szczebli, zwłaszcza w dziedzinie realizacji zadań podnoszenia poziomu organizacyjno-technicznego i nowoczesności wyrobów. Zaznaczył też, że musimy w pełni zrealizować zadania nowej 5-letki, usprawniając nasz system zarządzania wewnątrz kraju oraz współdziałać intensywnie na rzecz lepszej koordynacji pracy, na rzecz funkcjonowania systemu gospodarczego krajów socjalistycznych należących do RWPG.

Przechodząc do problematyki zagranicznej, J. Cyrankiewicz podkreślił, że Polska jest aktywną częścią w solidarnej wspólnocie socjalistycznej, cementowa-

nej i umacniającej obronny Układem Warszawskim i układami przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim, z Czechosłowacją, z NRD i innymi krajami socjalistycznymi.

Dynamiczna inicjatywna rola krajów socjalistycznych pozostaje wciąż niezmienna. Konsekwentna pokojowa polityka ZSRR, Polski i innych krajów socjalistycznych, wspierana aktywnością wszystkich sił opowiadających się za pokojowym rozwojem świata, odgrywa dziś istotną rolę w przeciwstawianiu się zamiarom imperializmu, w walce o postęp i pokojowe współżycie. Mimo uczynionych postępów w umacnianiu pokoju istnieją dziś jednak nadal ogniska niebezpiecznych napięć.

Z uwagą i niepokojem śledzi my rozwój sytuacji w Wietnamie — oświadczył premier — tak zwany program „wietnamizacji” wojny, ogłoszony przez prezydenta Nixona, nie jest bo wiem niczym innym, jak dalszą kontynuacją amerykańskiej polityki agresji w Wietnamie.

Rząd polski jest w pełni przekonany, że propozycje rządu DRW i tymczasowego rządu rewolucyjnego Republiki Wietnamu pld. — a w szczególności 10-punktowy program rozwiązania całości problemu południowowietnamskiego i przywrócenia pokoju w Wietnamie — stworzyły realne przesłanki szybkiego zakończenia działań wojennych i uregulowania pokojowego wszystkich problemów tego regionu. Wspólne oświadczenie z dnia 4 grudnia przywódców partyjnych i rządowych 7 krajów socjalistycznych z okazji narady w Moskwie udzieliło jednomyślnego poparcia tym propozycjom.

Stwierdzając, że świat cały jest wstrząśnięty masową zbrodnią dokonaną przez oddział amerykański na bezbronnej ludności południowowietnamskiej wioski My Lai, mówca wskazał, że powinna ona być jesszcz jednym sygnałem alarmowym dla społeczeństwa amerykańskiego.

Obowiązek wszechstronnej pomocy dla walczącego narodu wietnamskiego — powiedział J. Cyrankiewicz — jest w dalszym ciągu nakazem zarówno politycznym jak i moralnym dla wszystkich krajów socjalistycznych.

We wspólnym oświadczeniu z końca listopada br. partii i rządu krajów socjalistycznych — kontynuował mówca — ponowicie zwróciliśmy uwagę świata na co raz to bardziej niebezpieczną sytuację na Bliskim Wschodzie, gdzie narzedziem agresji i walki imperializmu przeciw suwerenności i integralności terytorialnej krajów arabskich stała się ekspansjonistyczna polityka Izraela. Te agresje przeciw krajom arabskim potępiliśmy kategorycznie. Domagaliśmy się i domagamy się będziemy podjęcia odpowiednich kroków dla pilnego rozwiązania konfliktu w oparciu o uchwałę Rady Bezpieczeństwa ONZ z 22 listopada 1967 r. i zmuszenia Izraela do podporządkowania się tym decyzjom. Popieramy państwa arabskie oraz Arabów palestyńskich w ich słusznej walce. Uważamy, iż głównym warunkiem uregulowania tego zapalnego krzyżyska jest wycofanie wojsk agresora z okupowanych terytoriów arabskich.

J. Cyrankiewicz stwierdził dalej, że główna zasada polityki polskiej pozostaje niezmiennie dążenie do umocnienia jedności państw wspólnoty socjalistycznej.

Rząd PRL jest przekonany — stwierdził następnie — że uchwała 23 specjalnej sesji RWPG powinna przyczynić się do podniesienia na wyższy szczebel współpracy krajów socjalistycznych, do wprowadzenia w życie jakościowo nowych, wyższych form współdziałania, kooperacji, specjalizacji produkcji. Polska była i jest w pierwszym szeregu promotorów tej niezbędnej dla przyszłości krajów socjalistycznych współpracy integrującej ich gospodarkę.

J. Cyrankiewicz zaznaczył dalej, że sojusz, przyjaźń i braterska współpraca ze Związkiem Radzieckim są podstawowym czynnikiem zabezpieczenia niepodległego bytu naszego narodu i nienaruszalności naszych granic państwowych.

Ważne miejsce w naszych stosunkach z braćmi krajami sąmuje NRD. Uznaniem przez NRD w Układzie Zgorzeleckim zaobrotach granic Polski na Odrze i Nysie za ostateczne i nienaruszalne, zbudowało warunki dla trwałego i dobrego polsko-niemieckiego sąsiedztwa. Polska konsekwentnie popiera i aktywnie działa na rzecz powstania prawnoprawnego doświadczenia NRD i zdecydowanie przeciwstawia się próbom dyskryminowania NRD na arenie międzynarodowej.

Także umacnianie się i pomysłowy rozwój CSRS — to fakt o wielkim pozytywnym znaczeniu z punktu widzenia żywotnych interesów obu naszych narodów i całej wspólnoty socjalistycznej. Rozwój naszych dwustronnych stosunków w obecnym okresie i zgodność stanowisk w podstawowych problemach budownictwa socjalistycznego stwarzają dogodne podstawy dla dalszego rzetelnego pogłębiania więzów przyjaźni i współpracy.

Kierując się nadrzędnym interesem zabezpieczenia pokoju w Europie — kontynuował mówca — kraje socjalistyczne wystąpiły z propozycjami zbudowania wspólnym wysiłkiem wszystkich państw europejskich skutecznego systemu bezpieczeństwa i współpracy.

Przypominając dotychczasowe inicjatywy krajów socjalistycznych w tej dziedzinie, J. Cyrankiewicz stwierdził, że propozycje zwolnienia europejskiej konferencji spotykały się z dużym zainteresowaniem i stały się podstawą do dwustronnych i wielostronnych konsultacji między państwami europejskimi. Szereg rządów wyraził gotowość wzięcia w niej udziału, a niektóre z nich, np. Finlandia zaangażowały się czynnie w prace przygotowawcze. Istnieją oczywiście także tendencje hamujące, które ujawniły się w szczególności w czasie ostatniej sesji Rady Ministrów NATO. Polska udzieliła pełnego poparcia uzgodnionym jednomyślnie na naradzie w Pradze propozycjom dotyczącym tematu obrad europejskiej konferencji.

Istniejące w Europie realia powstałe w konsekwencji zwycięstwa nad hitleryzmem — zaznaczył dalej mówca — powinny być przez wszystkie państwa uznane i szanowane. Przyjęcie tej zasady przez wszystkie państwa, a w szczególności uznanie i nienaruszalność istniejących w Europie granic, stanowi punkt wyjścia dla rzeczywiście normalizacji stosunków na naszym kontynencie i dla zapewnienia europejskiego bezpieczeństwa.

Europejska konferencja bezpieczeństwa — oświadczył premier — może być w naszym przekonaniu ważnym etapem na drodze do wcielenia programu współdziałania w praktyce dnia codziennego, wypracowania norm współżycia pokolowego wszystkich państw europejskich na szczeblu ekonomicznym, politycznym i kulturalnym.

Jedną z głównych zapor na drodze do utrwalenia bezpieczeństwa europejskiego były przez dwa dziesięciolecia rządy NRF i ich polityka, którą zapoczątkował Adenauer.

Rządy te negowały uparcie istniejące realia polityczne Europy powojennej, kultywowały groźbę i militarystyczny odzew i polityczny mit o rzekomym istnieniu „Rzeszy nie mieckiej w granicach 1937 r.”; miały one przy absurdalnym „prawie do wyłącznej reprezentacji narodu i państwa niemieckiego”, negowały istnienie drugiego państwa niemieckiego — NRD, uporczywie kwestionowały granice ustalone ostatecznie w Poczdamie, a przede wszystkim kłm polską granicę zachodnią na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Zawsze twierdziliśmy — mówił dalej J. Cyrankiewicz — że polityka negująca i odrzucająca te podstawowe realia, prowadzi do nikąd albo do katastrofy.

Stanowczość polityki Polski i innych krajów socjalistycznych wobec NRF była w tych warunkach w pełni uzasadniona. Przyczyniła się też w jakimś stopniu do tego, że znaczna część społeczeństwa zachodniorniemieckiego uświadomiła sobie bezpłodność dotychczasowej polityki bońskiej spod znaku CDU/CSU i konieczność zmian. Określonym wyrazem tego był wynik ostatnich wyborów w NRF. W swej deklaracji wstępującej do NRF uściłami kanclerza Brandta wyraził gotowość podjęcia rozmów politycznych z Polską, odpowiadając w ten sposób na oświadczenie nie zawarte w przemówieniu i sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka z dnia 17 maja br. Jak obywatelom polskim wiadomo, rząd polski otrzymał w tej sprawie notę rządu NRF z dnia 24 listopada br.

Punktem wyjściowym owarowania procesu normalizacji stosunków między NRF a Polska jest uzna nie przez NRF granicy zachodniej Polski na Odrze i Nysie jako ostatecznej i nienaruszalnej. Nie ma i nie może być innej podstawy dla stworzenia warunków do prawdziwej normalizacji tych stosunków między oboma państwami. Przyjąwszy ten stanowiąc istotny czynnik tego procesu normalizacji. Kierując się tymi przesłankami oraz zgodnie z interesami bezpieczeństwa Polski jak i całej Europy, rząd PRL nie uchylił się w przeszłości i nie uchyli się nadal od omówienia z innymi państwami wszelkich spraw, które służą mogą normalizacji stosunków i rozwoju współpracy państw europejskich. W tym duchu również *gotów jest podjąć wzięcie* pogłódów z rądem NRF i w tym duchu odpowiadamy rządowi NRF na jego listopadową notę. Nota ta dziś będzie wreczona w Bonn. Politykę nowego rządu NRF będziemy oceniali na podstawie tych samych kryteriów, jakimi wykłmiliśmy oceniali politykę wszystkich jej poprzednich rządów — na podstawie konkretnych czynów i faktów.

W zakończeniu J. Cyrankiewicz podkreślił, że dla zrealizowania odpowiedzialnych zadań, stojących przed naszą polityką zagraniczną, niezbędne jest pełne poparcie ze strony całego polskiego społeczeństwa.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Łyżwiarskie mistrzostwa Polski o nagrody jubileuszowe „Dziennika Łódzkiego”

Wczoraj w ŁKKFiT obradował komitet organizacyjny Mistrzostw Łyżwiarskich Polski, które odbędą się w dniach 9—10—11 stycznia 1970 r. na tafli w Pałacu Sportowym.

Ustalono, że tegoroczne mistrzostwa odbywać się będą o nagrody jubileuszowe 25-lecia „Dziennika Łódzkiego”. W mistrzostwach udział wezmą najlepsi zawodnicy z całego kraju.

Wstęp na pierwsze dni mistrzostw, wówczas gdy przeprowadzane będą konkurencje jazdy obowiązkowej, będzie bezpłatny. Natomiast 11 bm. w dniu finałów i popisów mistrzów ceny biletów ustalono na 5 i 10 zł. Większość biletów rozprowadzora zostanie przez Szkolny Związek Sportowy i kluby zainteresowane łyżwiarstwem figurowym.

Łódzkie szkoły wyróżnione przez GKKFiT

Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki ogłosił listę 95 szkół w Polsce, którym przyznano specjalne nagrody za udowodnienie sportu w roku 1969. Największą ilość wyróżnionych szkół posiada Wrocław — 9. Tuż za tym miastem z liczbą 8 wyróżnionych szkół znalazła się Łódź. Świadczy to wymownie o dobrej pracy nauczycieli wł.

A oto wyróżnione szkoły: Szkoła Podstawowa nr 1, Technikum Odzieżowe, III LO, Szkoła Podstawowa nr 173, Szkoła Podstawowa nr 65, XXI LO, XXX LO, V LO.

Najszybsi na lodzie

Nadspodziewanie dużo zawodników wzięło udział w tegorocznych mistrzostwach ŁOZ Łyżwiarskiego.

Spośród mężczyzn najlepszy wynik uzyskał w biegu na 1500 m juniorów grupy A łyżwiarz ze Zgierza T. Teresa, uzyskując czas — 2:45,2, a wśród dziewcząt najlepszą łyżwiarką była E. Gałczyńska z Tomaszowa, która na 1500 m uzyskała czas — 3:26,0.

Reprezentant MKT J. Smyczek wygrał wyścigi seniorów na 500, 1500 m i na 3000 m.

Szkoda, że w mistrzostwach udziału nie wzięło wielu wybitnych zawodników i zawodniczek, którzy przebywają już na zgrupowaniu w Zakopanem.

Echa niedzieli

◆ A. Bachleda startował ostatnio w sialomie specjalnym w Linzu. Polak został razem z 50 innymi narciarzami zdyskwalifikowany za minucie bramki.

◆ W lidze piłki siatkowej mężczyzn prowadzi Legia przed Resovią i AZS Olsztyn, a w lidze kobiet Łódźki Start przed Legią i Wisłą. Druga drużyna Łódźki — ŁKS zajmuje ostatnie miejsce w tabeli.

◆ Juniorzy Polski wygrali dwa mecze bokserkie z juniorami Wegier. W Zgorzelcu i Kędzierzynie uzyskano identyczne wyniki 12:10.

◆ W lidze koszykarek prowadzi Wisła przed Spójnią (Gdańsk) i ŁKS, a w koszykówce męskiej Legia przed Polonią (Lublin) i Spójnią (Wyrzysk).

◆ Siatkarze Anitany wygrali dwa kolejne spotkania o mistrzostwo II ligi z Wawalem (Kraków) 3:0 i 3:1. Łódzianie znajdują się na pierwszym miejscu w tabeli ligowej.

◆ Hokeiści ZSRR pokonali w Vancouver 9:3 reprezentację Kanady.

M. Witeczak (AZS) wygrał memoriał J. Urbańskiego

W sali MDK rozegrano turniej szermierczy o memoriał fechtmistrza J. Urbańskiego.

Zwyciężył M. Witeczak (AZS) przed B. Czarneckim (Wiókniarz) i A. Jagielskim (AZS).

Startowało 25 szablistów z 4 klubów.

Przykre porażki łódzkich hokeistów

Zrzedły miny łódzkim kibicom hokeja, kiedy dowiedzieli się o wynikach meczów wyjazdowych ŁKS z Podhalem i Cracovią. W obu spotkaniach porażek w stosunku 3:4 doznali łódzianie.

Najcelniej strzelali uczniowie XIII LO

W propagandowej imprezie strzeleckiej zorganizowanej przez ZŁ ZMS i SKS „Spolem” o puchary jubileuszowe „Dziennika Łódzkiego” i o puchar Tonalizatora Sportowego uczestniczyło 252 zawodników z 63 zespołów.

Jak już donosiliśmy w konkurencji klubów sportowych najlepsze wyniki uzyskali zawodnicy WAM (Orzeł). Natomiast w konkurencji SKS i Ognisk TKKF najlepsze wyniki uzyskała drużyna XIII LO (ŁOK) — 399 pkt., 2) TKKF Dąbrowa — 387 pkt., 3) ZMS (ZPILCOWEGO) — 379 pkt., 4) Politechnika, 5) Fonika, 6) Politechnika II, 7) Indywidualnie kobiety: 1) Bałkowiec, 2) Pietrzyńska, 3) Jajmężna. Mężczyźni: 1) Stejer, 2) Grafczyk, 3) Rybarczyk. (m)

Tenisiści stołowi Energetyka na pierwszym miejscu w lidze międzywojewódzkiej

Na półmetku rozgrywek o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w tenisie stołowym czołowe lokaty w tej klasie rozgrywkowej okupują drużyny naszego okręgu.

Prowadził Energetyk (Łódź) z 11 punktami bez porażki, na drugim miejscu jest Unia Skierniewice 9:2, a na trzecim Start II Włocławek 8:3. Też za w stosunkiem punktów 7:4 zajmuje czwarte miejsce, a Metalowiec i ŁKS wspólnie znajdują się na 5 i 6 miejscach mając sześć zwycięstw i pięć porażek.

W lidze okręgowej prowadzi bez porażki młody zespół Startu Fabianiec 9:0, przed Stalą Radom 8:1, LZS Zawisza Rzgów 6:3 i Zjednoczonymi II Pab. (s)

Garczyński trzeci w Stalowej Woli

W Stalowej Woli odbył się ogólnopolski turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym.

Wśród seniorów zwyciężył Woźnica (Siemianowiczanka), przed Skublikiem (Karpacz Krosno). Do bre trzecie miejsce zajął łódzianin Garczyński (Wiókniarz), a St. Frączyk (Elta) był piąty.

Wśród kobiet Butrymowa była piąta, a Lasota (obie AZS) szósta i Bieniaszek (Wiókniarz) siódma. Butrymowa w decydującym o wejściu do czołowej czwórki pojedynku przegrała po dramatycznej walce z Gwoździówną (Stal St. Wola).

Dobrze spisali się juniorzy. Zwy ciężył Czechanski (Spójnia Warszawa), drugi był Florczak ze Startu Pab., a trzeci Kasprowski (AZS Łódź). St. Frączyk (Elta) zajął piąte miejsce.

Wśród junierek Domagała (AZS) była czwarta, a Pietrucha (Tezca) dziewiąta. W kat. młodzieżek Kłębowska (Wiókniarz) zajęła piąte miejsce.

Zwycięstwo Kanadyjczyków

Przebijająca na tournée w Kanadzie reprezentacja Związku Radzieckiego w hokeju na lodzie rozegrała czwarte spotkanie z reprezentacją tego kraju. Tym razem zwyciężyli Kanadyjczycy 5:1 (2:0, 1:0, 2:1).

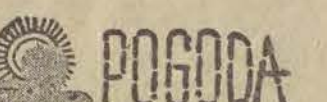
KRONIKA WYPADKÓW

Wczoraj ok. godz. 15.30 na ul. Starej, z jadącego tramwaju 10/13 w rje ustalonych okolicznościach wypadł 14-letni Zbigniew M. (Limanowski 132). Chłopiec dostał się pod koła wagonu, które zmiązdały mu lewe podudzie. Świadczyły tego wypadku prosił się do WKRD MO ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 516-62.

W tramwaju linii 41 zasnął nagle Jan Nerkowski 1. 67 zam. przy ul. Zielnej 14. Przybyły lekarz stwierdził zgon.

W Łowiczu przy ul. Bieruta 49 zapalono się poddasze domu mieszkalnego. Przyczyną było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Szopa drewniana spłonęła w Ozorkowie przy ul. Marchlewskiego 45. Pożar powstał od przewidywanej instalacji elektrycznej.



Wczorajszej nocy słupek rterci opadł w Łodzi do —24,3 st. C. O godz. 22 temperatura wyniosła —19 st. C. Dziś zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, okresami możliwy wzrost zachmurzenia i drobne opady śniegu. Temperatura od —24 do —15 st. C. Wiatry przeważnie umiarkowane południowo-wschodnie. Jutro możliwe opady śniegu, nieco mniejszy mróz. Słońce zajdzie dziś o 15.33, a jutro wzejdzie o 7.49. Imienin obchodzą: Sławomir i Wiktorja.

KIEROWNICZKA POWIATOWEGO DOMU TOWAROWEGO OZNAJMIĄ W WYPowiedzi TELEWIZYJNEJ: „POPRAWIŁO NAM SIĘ ZAOPATRZENIE W KOSZULE NON-IRON, WYROBY Z MODYLONU, MAMY PIĘKNE FUTRA. BRAKUJE KOSZUL FANELOWYCH, CIEPEŁY BIELIZNY, DRELI-CHOWYCH I „FUFJKOWYCH” UBRAŃ ROBOCZYCH”. KLIENCI TEGO DOMU CHODZĄ W KOSZULACH NON-IRON KILKANASCIE DNI W ROKU. W CZYM MAJĄ CHODZIĆ CODZIENNIE?

niezgody

Wzrost produkcji przemysłu lekkiego jest faktem. Najczęściej i najczęściej nękane przez nas dziewiarstwo odpowiada: w 1965 r. produkowa- liśmy 138 mln wyrobów, w r. 1969 już 185 mln, a za rok dostarczymy wam 196 mln sztuk. Faktem jest także rozrastanie się i unowocześnianie instytucji handlowych. Domy towarowe, specjalistyczne hurtownie, specjalistyczne sklepy, kiermasze, pokazy, ba — nawet specjalści handlowcy.

nie lansowania produkcji. Część naszych kłopotów z nabywaniem podstawowych artykułów wynika ze zbytnej... demokracji. Demokracji nie mającej z rzeczywistością nic wspólnego, polegającej bowiem na unikaniu odpowiedzialności. Lansowanie mody (w najszerszym tego słowa rozumieniu) winno przebiegać w oparciu o aktualną i szczegółową analizę rynku. Warunek to nieodzowny. Ale to producenci tkanin powinni w pierwszym rzędzie, znając swoje możliwości surowcowe, lansować to, na co ich rzeczywistość stała, następnie zaś, na tych samych zasadach, powinien pałeczkę przejąć przemysł odzieżowy i następnie handel. Klasyczny przykład planowania „od dołu”.

Dzieje się zaś odwrotnie. Zastanawiając się tą rzekomą demokracją, lansuje się to, co pożądaną, a nie to co realne. Powstają więc wyrzutowe, modne, awangardowe, ciekawe kolekcje, wykonywane na uni- kalnych maszynach z laborato- ryjnych lub „pilotowych” ku- ponów tkanin. Kolekcje trafia- ją na targi, a następnie, o-

czym już wiemy i czemu już się nie dziwimy, udaje się zrealizować umowy w 50 proc... Kogo chcemy oszukać? Czy nie lepiej więc zrezygnować z ambicji pokazania się na rzecz ambicji dobrego zaopatrzenia klientów?

I tu dochodzimy do proble- mu trzeciego — nieporozumień nagromadzonych wokół pojęć: nowoczesność, nowość, stan- dard. Przedmiotem najbar- dziej zajadłych sporów mię- dzy przemysłem i handlem są koszule fanelowe, piżamy, fartuszki szkolne, jednobarw- ne spodnie, spódnice, bluzki, bawełniane wyroby dziewi- arskie, granatowe trykotaże szkolne i dziesiątki imych, podstawowych wyrobów. Wszy- stkie one mieszczą się w defi- nicji produkcji standardowej, która powinna być masowa, powszechnie pożądana i łatwo dostępna. Nie mierzymy jed- nak standardów miarą sprzed kilkunastu i kilku lat. A wszystkiego co nad po- ziom tamter wyrasta, nie na- zywamy nowościami i „arty- kułami mody”. Jeżeli w prze- myśle dziewiarskim, zastępu- jemy surowce naturalne syn-

tetycznymi, to znaczy, że z syntetyków przyjdzie nam pro- dukować standardowe wyroby dziewiarskie. I muszą mieć one standardowe ceny. A jeżeli wiadomo, że nie da się zastą- pić koszuli fanelowej koszulą non-iron, że jedna i druga innym celom służy, to przy- jmiemy do wiadomości, że ta pierwsza jest wyrobem stan- dardowym. I nie może jej za- braknąć w żadnym powiato- wym domu towarowym.

Zaspokajanie codziennych, powszechnych potrzeb nie ozna- cza rezygnowania z ambicji unowocześniania produkcji. Wręcz odwrotnie. Naczelnym zadaniem przemysłu winno być doskonalenie produkcji standardowej.

Są to problemy generalne. Częściej mówi się o tych szczegółowych. O niedotrzymaniu terminów dostaw, nie- fachowości i tradycjonalizmie personelu handlowego, o podmianianiu gatunków, rozmiarów, wzorów, o wielkościach serii produkcyjnych. Są one bardziej uciążliwe na co dzień i dlatego widać bardziej rzu- cają się w oczy. Nie wydaje się jednak, by można było je wyeliminować bez przemyśle- nia spraw generalnych — sy- stemu sprzedawania produk- cji, systemu planowania produk- cji, systemu programowa- nia produkcji. Systemu, w któ- rym nam — klientom przypa- dła nie najwładniejsza rola, „kości niezgody” przemysłu i handlu. Ani to miłe, ani po- trzebne.

IWONA ŚLEDZIŃSKA

Sylwester z „Dziennikiem“ najmiłszym wieczorem roku



Z szampańskim programem wystąpią: Bogdan Pawłowski, Włodzisław Korcz, Marian Jeżewski, Panos Raptis, Halina Pawłowicz, Elżbieta Starosteczka, Bogdan Wiśniewski, Romuald Spychalski, Izabella Nave, Stanisław Kamiński, Wle- sław Wierusz-Kowalski, Fran- ciszek Trzeciak, Ryszard Dem- biński, Janina Jaroszyńska, Ta- deusz Ross, Lilliana Para i Stanisław Pindakiewicz — „Grzesiuk łódzkiego folkloru”.

Bilety można już nabywać w kasach teatrów „Powszechno- go” (ul. Obr. Stalingradu 21) i „Nowego” (ul. Włocławskie- go 15) w godzinach 10-13 i 16-19.

Spektakle odbędą się 31 bm. o godz. 19.30 i 23.

Pamiętajcie! Sylwester z „Dziennikiem”, to gwarancja spędzenia miłego wieczoru...

Izabella Nave i Romuald Spychalski.

Trudna ewolucja

Pierwsze, dochodzące nas z Watykanu odgłosy po Syno- dzie Biskupów wskazują, że wbrew intencjom wiodących kół światowej hierarchii, napięcia wewnętrzne Kościoła nie uległy złagodzeniu. W swym świątecznym przemówieniu papież Paweł VI uwydatnił tę sytuację. Jak podała prasa, papież między innymi wystąpił z energiczną obroną reguły celibatu duchownych — zasady tak gwałtownie i ostro kwestionowanej z okazji Synodu już nie tylko przez grupe awangardowych księży „kontestatorów” lecz nawet przez niektórych purpuratów, że wspomniemy wypowiedzi prymasa Belgii, kard. Suenensa.

Polemiki, jakie toczą się w łonie hierarchii wokół celibatu księży, datują się od czasów II Soboru Watykańskiego i, co najważniejsze, posiadają znaczenie wywoławcze. Jeżeli ktoś z kleru lub światowego episkopatu wyraża wątpliwość w sprawie zasadności celibatu, wówczas zwykle chodzi nie tylko o zakwestionowanie instytucji celibatu jako takiej, lecz równocześnie całego zespołu obyczajów lub praktyk kościelnych, związanych z określonym, w tym wypadku za- chowawczym, stanowiskiem.

Zapytajmy w tym kontekście: z jakich pozycji atakuje się ostatnio regułę celibatu duchownych katolickich?

Podczas II Soboru Watykańskiego w formie jeszcze sto- sunkowo dość nieśmiały pewien brazylijski ojciec Soboru usiłował modyfikować wymóg bezżenności księży. Powoływał się on z jednej strony na sytuację istniejącą w tzw. kościołach wschodnich, gdzie, jak wiadomo, duchowni mogą wstępować w związki małżeńskie i to także duchowni greko- katolicy, unicy, a więc pozostający w „łączności z Rzy- mem”. Z drugiej strony ów ojciec Soboru argumentował, że w tzw. krajach misyjnych, np. w Ameryce Łacińskiej, reguła celibatu stanowi najpoważniejszą przeszkodę dla na- pływu nowych kadr, zwłaszcza młodych, do stanu duchow- nego. Wystąpienie tego biskupa nigdy nie zostało wygło- szone w auli soborowej. Organy kierujące Soborem, ponoć z inspiracji samego papieża, przyjęły wprawdzie tekst pi- semny przemówienia do protokołu obrad, lecz nie zgodziły się na wygłoszenie go w auli.

Od czasów Vaticanum II upłynęły cztery lata. Teraz, przed Synodem Biskupów, nikomu w Rzymie nie śniłoby się chyba nawet o tym, by zakazywać wygłaszania przemó- wień kwestionujących celibat. Nie dlatego, oczywiście, by za Spisową Bramą zapanowały nastroje bardziej liberalne i sprzyjające uelastycznieniu stanowiska w tej sprawie. Po prostu dlatego, że zakazy tego rodzaju nie byłyby na pewno respektowane. Problem postawił dość wyraźnie w swoim znanym wiosennym wywiadzie prasowym kard. Suenens. Powiedział on, że należy rozpatrzyć instytucję celibatu księży katolickich wszechstronnie i rozważyć możliwość jej modyfikacji tak, by nie stanowiła zapory dla nowych powołań kapłańskich. Nie inaczej mówili zwolennicy kard. Suenensa podczas samego Synodu. Wskazywali oni m. in. na potrzebę postawienia na przyszłym Synodzie Bi- skupów w r. 1971 problemu: „Kapłan katolicki a wymogi życia współczesnego” oraz, w tym kontekście, dokonania istotnej korekty tej średnio-wiecznej reguły.

II rzymski zjazd księży „solidarnych” czy „kontestato- rów” w całej rozciągłości poparł i rozwinął te ostatnie po- stulaty. Dla „kontestujących” księży celibat stanowi insty- tucję wprost groteskową, nie mającą żadnego uzasadnienia ani w Piśmie św., ani w tradycji Kościoła, który tylko na pewnych obszarach swego duszpasterskiego działania i w dodatku w ściśle określonym historycznie, dawno minionym okresie, dźwignął wymóg bezżenności do rangi głównych warunków wstąpienia do stanu duchownego. Ataki rozwi- jane przez „kontestatorów” są tym dla tradycyjnie myślą- czej części hierarchii groźniejsze, że poddają ostrej krytyce wymóg celibatu nie w wyniku jakiegoś kryzysu wiary czy „materializmu praktycznego”, a więc np. w związku z oby- czajowej, lecz przeciwnie — argumentując swoją postawę w sposób pryncypialny, zgodny z założeniami etyki katolickiej, a co najważniejsze — zgodnie z realistyczną postawą wobec tragicznego dla Kościoła w skutkach kryzysu powo- łań kapłańskich.

Jak na tym tle rozumieć ostatnie świąteczne przemówie- nie Pawła VI, zdecydowanie broniące dotychczasowej wy- kładni reguły celibatu księży katolickich?

Chyba przede wszystkim widzieć w tym wystąpieniu na- leży próbę powstrzymania rozlewającego się na całe du- chowieństwo i coraz liczniejsze odłamy hierarchii nurtu „kontestacji” czy protestu. Synod dokonał pewnych istot- nych przeobrażeń struktur Kościoła wprowadzając swoją instytucję jako trwały organ do Watykanu, jednakowoż był to proces adaptacji utrzymywany świadomie w ściśle wytyczonych granicach i kierowany od góry. W procesie tym nie mieści się w żadnym wypadku ani rewizja insty- tucji celibatu, ani też żadna radykalniejsza reforma struk- turalna lub obyczajowa, związana z tego rodzaju ekstre- mistycznymi postulatami.

Trudna ewolucja Kościoła już nie tylko posoborowego, lecz także posynodalnego, w przypadku ostatniego świątecz- nego przemówienia papieża Pawła VI uzyskuje tym samym swoje wyraziste uzasadnienie. Będzie to ewolucja niecho- wana wieloma kontrowersjami, nie przewidywanymi stan- nami pięć wewnętrznych, a przede wszystkim narastają- cym konfliktem autorytetu, rodzącym się m. in. na tle po- lemik wokół celibatu.

IGNACY KRASICKI

W JEDNYM Z MIESZKANÓW CZYNISZOWEJ KAMIENICY POPELNIONO MORDERSTWO. MELDUNEK O ZABÓJ- STWIE DOTARŁ DO MO NA DRUGI DZIEŃ. FUNKCJONARIUSZE MILICJI U- DALI SIĘ NA MIEJSCE ZBRODNI. ZABEZPIECZYLI ŚLADY, SPORZĄDZILI SZKIC SYTUACYJNY I ZDJĘCIA. NASTĘPNIE PRZYGOTOWALI PEŁNĄ DOKUMENTACJĘ TAK POMOĆNĄ DLA SĄDU, PROKURATORA I OBROŃCY.

Od prawidłowego zabezpieczenia śladów, od dokładnego wykonanego szkicu i innych czynności przygo- towawczych — dochodzeniowych i śledczych zależy w dużej mierze jak potoczy się sprawa w sądzie. Jaka będzie kwalifikacja czynu. Żadna późniejsza wizja lokalna nie zastąpi — bo nie może zastąpić — pierwszych czynności wyko- nywanych przez funkcjonariuszy MO w miejscu przestępstwa. Nic więc dziwne-

nej ppłk MO Józef Kasprzak, demonst- ruje reporterowi „Dziennika” inne nie- mniej ciekawe prace słuchaczy. Na ścia- nach — umieszczono w gablotkach dzie- siątki zabezpieczonych pierwszych dowo- dów z miejsca przestępstwa. Wykonany z gipsu ślad obuwia z odczarczającymi się wyraźnie blaszkami, dalej pudełka od pa- pierosów, kosmyk włosów, ślady zębów w serze wykonane z gipsu i wiele innych dowodów przestępstwa, łącznie nawet z

Nie sposób w czasie krótkiej wizyty w Ośrodku Szkolenia Oficerów MO w Łodzi zwiedzić wszystkich pracowni i gablotów naukowych, które są świetnie wyposażone w nowoczesny sprzęt. Tylko w ub. roku w ośrodku przeszkolono oficerów MO aż 48 różnych specjalności. Wykładowcami są naukowcy zatrudnieni w ośrodku oraz wybitni fachowcy z innych uczelni.

Szkoła powstała w Lublinie 19 grudnia 1944 r. 20 stycznia 1945 r. 160 słuchaczy uzyskało stopnie oficerskie i przystąpiło do pracy w organizującej się milicji. W Łodzi na 17 ówczesnych komisariatów MO w 13 znaleźli się absolwenci tego o- środka. W lutym 1945 r. szkoła została przeniesiona do naszego miasta.

Każdego roku przygotowuje ona wykwa- lifikowane kadry kierownicze milicji róż- nych szczebli. I czerwca 1947 r. ze składek robotników łódzkich szkoła otrzymała sztandar i z tej okazji w księdze pamiąt- kowej wpisano: „Cała Łódź dumna jest z takiej szkoły, która w niedługim sto- sunkowo czasie potrafiła wyszkolić około 2 tys. oficerów stojących na straży bez- pieczeństwa obywateli”.

Na dziedzińcu ośrodka w 25 rocznicę PRL wzniesiony został skromny pomnik. Wyrzyto na nim na płycie marmurowej nazwiska poległych słuchaczy i absolwen- tów szkoły, którzy oddali życie w walce o utrwalenie władzy ludowej.

JERZY KRASKOWSKI

PO PROSTU... SZKOŁA

go, że tak wielką wagę przywiązuje się w Ośrodku Szkolenia Oficerów MO do za- jęcia w pracowni techniki kryminalnej. Szkolący się tu aktywi milicyjni poznaje tajniki pracy śledczej i dochodzeniowej. Oto leży przede mną szkic-makieta po- koju, gdzie dokonano pozorowanego za- bójstwa. Zwraca uwagę precyzja i dokład- ność szkicu wykonanego przez jednego ze słuchaczy ośrodka. Nitką oznaczono tor pocisku, w pokoju znajduje się sylwetka, gdzie stał w chwili zabójstwa zamordo- wany człowiek, a sam pokój odtworzono na szkicu ze wszystkimi szczegółami, któ- re mogą mieć znaczenie dla czynności do- chodzeniowych i śledczych. Kierownik pracowni techniki kryminal-

pociskami rewolwerowymi. W pracowni można także obejrzeć odlewy masek gip- sowych oraz różnego rodzaju broni, nar-zędzi zbrodni i przestępstwa. Jest także gablotka z banknotami podrobionych do- larów i 500-złotówek.

A oto następna pracownia — fotografi- czna, którą kieruje kpt. Leon Molifski. Tu w atelier oglądam m. in. całe albu- my zdjęć wykonanych przez słuchaczy zarówno z miejsca przestępstwa jak i ro- bionych w różnych sytuacjach w nocy, na ulicy itp. Słuchacze muszą poznać wszy- stkie tajniki umiejętności fotografowania i filmowania, jako że umiejętność ta jest konieczna w ich pracy.

HDD w akcji „DZIECI - DZIECIOM“

Handlowy Dom Dziecka niemal corocznie od dziesięciu lat, jak długo prowadzimy akcję „Dzieci - dzieciom“, włączyła się do niej. Obecnie dyrektor HDD Tadeusz Piwoński i jego zastępczyni Danuta Bukiewicz zawiadomili nas, że w ramach tej akcji, na rzecz PKPS, przedsiębiorstwo przekazuje odzież wartości 10 tys. złotych. Serdecznie dziękujemy.

Jednocześnie dziękujemy wszystkim naszym ofiarodawcom, informując że akcja zbiorcza dobiegła końca. Po nieważ lista dzieci, które wzięły w niej udział jest długa, będziemy ją publikować w oddzielnych numerach. Niebawem też podsumujemy efekty naszej zbiórki i zrelacjonujemy przebieg imprez noworocznych, na których dzieci obdarowane zostają paczkami, zawierającymi m. in. dary naszych młodych Czytelników. (Kas)

Konieczne pełne pogotowie ekip...

★ Mróz ujawnia usterki instalacji ogrzewczych ★ Trudności z gazem

Wczoraj od rana redakcja zasypywana była telefonami naszych czytelników, szczególnie mieszkających na Zubardziu, którzy skarżyli się, że mieszkania ich są nie ogrzewane. Interwencje te docierały także z Wielkopolskiej i Teofilowa.

W EC-III, która przeżywała ostatnio awarię jednego z kotłów, poinformowano nas, iż w sobotę, wczesnym rano, kocioł ten włączony został do eksploatacji i nie tu leży przyczyna niedogrzewania. Natomiast w Zakładzie Sieci Ciepłej dowiedzieliśmy się, że EC-II, która m. in. ogrzewa Zubardz, ma kłopoty z rozładunkiem węgla z wagonów, ponieważ przychodzi o skutki mrozu. To może powodować obniżenie temperatury o 2-2,5 st., lecz nie spadki poniżej 18 st. C. ZSC bezustannie prowa-

dzi pomiary i obserwacje, z których wynika, iż podstawowa ilość budynków i mieszkań jest dostatecznie zaopatrzona w ciepło. Tam, gdzie występują niedogrzewania, mogą one być spowodowane lokalnymi wadami wewnątrz domowych instalacji, które jak wiadomo, nie podlegają ZSC, lecz poszczególnym MZBM.

W tej sytuacji, wobec stałego spadku temperatury powietrza, który będzie prawdopodobnie jeszcze postępował, niezbędna jest pełna mobilizacja specjalistycznych ekip - także w czasie świąt - aby natychmiast usuwać wszelkie usterki w domowych instalacjach ogrzewczych i przeprowadzać na bieżąco regulację ciepła. Tego w imieniu czytelników oczekujemy od zainteresowanych jednostek.

ki. Interwencje trwają - może zakończą się pomyślnie... J. P.

Z ostatniej chwili

Doceniając powagę sytuacji, Łódzkie Okręgowe Zakłady Gazownicze opublikowały specjalny komunikat, w którym apelują o maksymalne oszczędzanie gazu w gospodarstwach domowych, a do zakładów pracy o częstotliwość lub całkowite zrezygnowanie z jego używania. Komunikat nawołuje także do zachowania maksimum ostrożności, gdyż przy b. niskim ciśnieniu pozostawianie czynnych urządzeń gazowych bez nadzoru może być groźne dla zdrowia a nawet życia. Czynione są intensywne starania, m. in. w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki, w celu poprawy sytuacji.

Niechaj żyje para młodych...



Śluby „pod choinką“

Ona - śliczna, drobna brunetka, o zgrabnej wiotkiej sylwetce. W jasnobłękitnej koronkowej sukience jest jej bardzo do twarzy. On - przystojny brunet, o gęstej ciemnej czuprynie i piwnych oczach. Mają tremę, jak wszyscy, którzy przekraczają próg jej sali. „Wieczna miłość, wieczna zgoda w młodym stadle niechaj będzie“.

— śpiewa chór z tasmą magnetofonowej, a wszyscy obecni w pełniający salę ślubów życzą tego w myślach młodemu małżeństwu, które za chwilę już przyjmie gratulacje od najbliższych, krewnych, przyjaciół i znajomych. Jak zwykle wiele pocachunków, gorących życzeń i pięknych kwiatów: goździków, róż, białego bzu, na nową drogę życia.

W imieniu „Dziennika“ złożymy

Śluby i my najlepsze życzenia młodej parze, jednej z kilkusset, która zawiera związek małżeński w okresie tegorocznych świąt. Z zawodowej ciekawości pytamy o dalsze plany. Pani Halina jest pracownikiem ZUS. Obecnie ma dużo pracy, bo rozpoczyna się ostatnia faza podnoszenia rent. Dlatego trzeba było zrezygnować z urlopu i podróży poślubnej. Pan Zbigniew, który jest pracownikiem Komendy Miasta MO, ma również wiele pracy.

— Jak długo trwała znajomość, zanim zdecydowaliście się państwo na małżeństwo? — Półtora roku - mówi pani Grałowa (postanowiła przyjąć nazwisko męża), ale... dodaje jej małżonek - ja już po dwóch tygodniach znajomości wiedziałem, że to będzie moja żona.

— Za chwilę kierownik USC udzieli ślubu „pod choinką“ na stepnej parze. Dla W. Dordana świąteczny okres świąteczny to prawdziwy „maraton“. Zachorował jego zastępca, więc sam jeden udzieli ślubów wszystkim Parom. A będzie ich w sumie około 150. Prawdziwa, świąteczna „powódź szczęścia“.

(Kas)
Foto L. Olejniczak

Co dzień niesie

22 Rejonowa Biblioteka Publiczna dla Dorosłych (Limanowskiego 166) od 22 bm. wznowia wypożyczenia w nowym lokalu przy ul. Limanowskiego 196 (pawilon) w godzinach dotychczas obowiązujących.

„Puchatek“ dla Łodzi

Spółdzielnia Pracy „Puchatek“ zrzeszająca aktualnie 4.200 studentów łódzkich wyższych uczelni wykonuje wiele usług dla przedsiębiorstw, instytucji oraz osób prywatnych. Dla tych ostatnich „Puchatek“ oferuje m. in. korepetycje i szereg usług indywidualnie w zakresie szkoły podstawowej i średniej.

Studenty - pracownicy spółdzielni - za niewielkimi opłatami opiekują się również małymi dziećmi oraz spełniają różne funkcje towarzyskie - m. in. „czwartego do brydza“. Ostatnio pewna mama zamówiła już... dla swojej córki przysioroczną maturzystkę, studenta na zabawie studniówkowej. Spółdzielnia przyjmuje także zamówienia na wykonanie sprzątaniny: mycia okien, wórkowania posadzek itp. Jednak, jak powiedziano w zarządzie, zainteresowanie tego rodzaju usługami ze strony łódzian jest niewielkie.

W Ośrodku Informacji Usługowej LZSP chcieliśmy wczoraj „zamówić“ mycie szyb. Wskazano nam spółdzielnię „Czystość“. Ale ponieważ ta spółdzielnia nie przyjmuje już zgłoszeń na br. zapytaliśmy - a może szybko umyją nam studenty z „Puchatka“? — „Chyba nie - uszyliśmy. - Przecież są ferie...“. To prawda, ale studentów chętnych do pracy nie brakuje również w ferie. Wczoraj np. w jednym tylko punkcie „Puchatka“ (punkt nr 3), ul. Narutowicza 137 zgłosiło się do pracy 14 studentek i studentów.

Obecnie przed świątami studenty z „Puchatka“ przeprowadzają tzw. „Akcje Mikolaj“. Za opłatą 80 zł odwiedzają oni najmłodszych mieszkańców Łodzi i wręczają im prezenty oraz upominki przygotowane na gwiazdkę przez rodziców, rodziny oraz znajomych.

W br. studenty „zarobili już“ w spółdzielni ponad 11 milionów złotych. Świadczy to o dużym zainteresowaniu działalnością „Puchatka“ ze strony samych studentów oraz przedsiębiorstw i osób korzystających z usług spółdzielni. W roku 1970 „Puchatek“ pragnie rozszerzyć zakres usług zarówno dla przedsiębiorstw jak też i osób prywatnych.

(zbk)

Ważne telefony

Informacja telefoniczna	63
Straż Pożarna	68
Pogotowie Ratunkowe	69
Pogotowie MO 07, 400-00	500-00
Informacja PKP	581-11
Informacja PKS	265-96
Pomoc drogowa PZM	598-80
Pogotowie energetyczne	334-31
Pogotowie oświat. ULSP	229-89
Ośrodek Inf. Usł. EZSP	395-18
Łódzki Ośrodek Inform. Turystycznej	359-15

Teatry

TEATR - WIELKI - nieczynny
TEATR POWSZECHNY - godz. 16.30 „Turniej z czarodziejem“, godz. 20 „Ojcowie rodzą się w szafach“
TEATR NOWY - godz. 16 „Za siedmioma górami“
MAŁA SALA - nieczynna
TEATR JARACZA - nieczynny
TEATR 7.15 - nieczynny
OPERETKA - nieczynna
TEATR ARLEKIN - nieczynny
TEATR PINOKIO - nieczynny

Muzea

MUZEUM HISTORII WŁÓKIEN NICTWA (Piotrkowska 232) godz. 10-17
MUZEUM SZTUKI - nieczynne
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) - czynne od godz. 12-18.
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO - czynne godz. 11-18.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCYJONIZMU UE (Park Sienkiewicza) - czynne od godz. 10-17.
ŁÓDZKIE ZOO - czynne od godz. 9-18 (kasa czynna do 15.30)

Kina

BALTYK - „Cztery damy i as“ od lat 18 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA - „Topkapi“ od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA - „Kochać“ od lat 18 (szwedzki) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

Ważne telefony

Informacja telefoniczna	63
Straż Pożarna	68
Pogotowie Ratunkowe	69
Pogotowie MO 07, 400-00	500-00
Informacja PKP	581-11
Informacja PKS	265-96
Pomoc drogowa PZM	598-80
Pogotowie energetyczne	334-31
Pogotowie oświat. ULSP	229-89
Ośrodek Inf. Usł. EZSP	395-18
Łódzki Ośrodek Inform. Turystycznej	359-15

Teatry

TEATR - WIELKI - nieczynny
TEATR POWSZECHNY - godz. 16.30 „Turniej z czarodziejem“, godz. 20 „Ojcowie rodzą się w szafach“
TEATR NOWY - godz. 16 „Za siedmioma górami“
MAŁA SALA - nieczynna
TEATR JARACZA - nieczynny
TEATR 7.15 - nieczynny
OPERETKA - nieczynna
TEATR ARLEKIN - nieczynny
TEATR PINOKIO - nieczynny

Muzea

MUZEUM HISTORII WŁÓKIEN NICTWA (Piotrkowska 232) godz. 10-17
MUZEUM SZTUKI - nieczynne
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) - czynne od godz. 12-18.
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO - czynne godz. 11-18.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCYJONIZMU UE (Park Sienkiewicza) - czynne od godz. 10-17.
ŁÓDZKIE ZOO - czynne od godz. 9-18 (kasa czynna do 15.30)

Kina

BALTYK - „Cztery damy i as“ od lat 18 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA - „Topkapi“ od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA - „Kochać“ od lat 18 (szwedzki) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11

PRZYWRÓCENIE RENTY

WPROWADZONA W BŁĄD: Pobierałam rentę po mężu rzemieślniku. Kiedy zamierzałam wstąpić w powtórny związek małżeński uzyskałam w ZUS informację, że mogę to uczynić, bez obawy cofnięcia renty, gdyż mój przyszły mąż jest emerytem. Stało się jednak inaczej, bo żony rzemieślników traktowane są według starych przepisów. Zostałam więc bez własnych środków utrzymania, co powoduje poważne rozdziewiki w moim małżeństwie. Czy po uzyskaniu rozwodu odzyskam rentę?

RED.: Nie, bo według przepisów dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym z 1954 r., którego przepisom pani podlega, wznowienie renty wó wój może nastąpić jedynie po unieważnieniu małżeństwa.

Może spróbuje więc pani innej drogi i wystąpi za pośrednictwem łódzkiego ZUS do centrali w Warszawie o przywrócenie renty w ramach świadczeń wyjątkowych.

PRZERWANY STAŻ

WK: Kobieta, absolwentka wyższej uczelni, w czasie odbywania wstępnego stażu prac urodziła dziecko. Czy okres urlopu macierzyńskiego zostanie jej wliczony do stażu, czy też nie?

RED.: Nie - bo do stażu mogą być wliczone przerwy w pracy trwające krócej niż 6 tygodni. Patrz L. Krakowski „Prawo pracy w praktyce przedsiębiorstwa“ str. 580.

CO? GDZIE? KIEDY?

WŁÓKNIARZ - nieczynny
WOLNOŚĆ - „Mściciel z Przekłętą Górą“ od lat 16 (jug.) godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA - „Miecz dla króla“ od lat 7 (USA) godz. 10, 12.30, 15, „Szepczące ściany“ od lat 16 (ang.) godz. 17.30, 20

Kina studyjne

STYLOWY - „Cyrek jedzie“ od lat 7 (USA), godz. 15.45 „Zolnierki“ od lat 18 (wl.-fr.) godz. 17.45, 20
STUDIO - „Tak blisko nieba“ od lat 16 (czeski) godz. 17.15 „Pociągi pod specjalnym nadzorem“ od lat 18 (czeski) godz. 19.30

Kina I, II i III kategorii

ADRIA - Pożegnanie z tytułem „Dni są policzone“ od lat 16 (wl.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
CZAJKA - nieczynne
ENERGETYK - nieczynne
DKM - „Beniamin, czyli pamięć nęk cnotliwego młodzieńca“ od lat 18 (fr.) godz. 16, 18, 20
GDYNIA - Przegląd polskich filmów nagrodzonych na MFF „Dziś w nocy umrze miasto“ od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14 (16, 18 losowanie fotosów filmowych), 20
HALKA - „Wielki wąż Chingachook“ od lat 11 (niem.) g. 16 „Bracia Karamazow“ od lat 16 (radz.) godz. 18
I MAJA - „Węgierski magnat“ od lat 14 (weg.) godz. 16, 18, 20
LUTNIA - „Wyzwanie dla Robin Hooda“ od lat 11 (USA) godz. 10, 12, 14, 16 „Wirryneja“ od lat 14 (radz.) godz. 18, 20.15
LDK - „Struktura kryształu“ od lat 14 (pol.) godz. 15.15, 17.30, 20
LACZNOŚĆ - „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin“ od lat 14 (franc.) godz. 18
MŁODA GWARDIA - Przegląd polskich filmów nagrodzonych na MFF „Poznańskie słowiki“ od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30 (15, 17.30 - losowanie fotosów filmowych), 20

Wytnij i zachowaj

24 GRUDNIA sklepy branży spożywczej i przemysłowej czynne będą do godz. 17. Wszystkie sklepy branży mięsno-wędliniarskiej, rybnej i warzywno-owocowej zostaną otwarte o godz. 7 rano. Kioski „Ruchu“ czynne będą do godz. 18. Restauracje, kawiarnie i bary pracować będą do godz. 17. Do godz. 20 dyżury pełnić będą restauracje: „Savoy“, „Górniak“, „Halka“, „Jutrzenka“, „Kolejowa“, „Lotnicza“, „Delfin“, „Zacisze“, „Świt“. Ponadto kawiarnie i cukiernie: „Turecka“, „Płyn“, „Irys“, „Katarzyna“ i „Nowowiejska“.

25 BM. Wszystkie sklepy będą zamknięte. Dyżury pełnić będą tylko kioski „Ruchu“. Od godz. 10 do 15 czynne będą kwiaciarnie: Stary Rynek 1, Piotrkowska 99, 136 i 288, Tuwima 12, Kasprzaka 27. W godz. 12-20 czynne będą restauracje: „Gwarna“, „Klubowa“, „Kolejowa“, „Lotnicza“, „Murynek“, „Przekąska“, „Stylowa“, „Bagatela“, „Sim“, „Halka“. Od 11-22 kawiarnie: „Akademicka“, „Łódzianka“, „Mariolka“. Od 12-16 jadłodajnia dietetyczna, od 16-17 bar mleczny „Przystanek“.

Handel ★ Usługi ★ Poczta w święta

26 BM. Sklepy będą zamknięte. Dyżury pełnić będą „Deli-katesy“: Piotrkowska 82, Przybyszewskiego 1, Wielkopolska 24, Rydla 10. Od 10-15 otwarte będą kwiaciarnie: Piotrkowska 59, 277, Wojska Polskiego 68, A. Struga 18, Rzgowska 67 i Armii Czerwonej 105. Kioski „Ruchu“ i sieć drobnego detalu czynna będzie jak w każdą niedzielę, podobnie też restauracje, jadłodajnie i kawiarnie. Zamknięte będą restauracje: „Halka“, „Kolejowa“, „Lotnicza“, „Świt“ i kawiarnie: „Akademicka“, „Łódzianka“ i „Mariolka“. Z barów dyżuruować będą od 8-18: „Południowy“, „Wzorowy“, a od 11-19 - „Bankowy“.

W SOBOTE, 27 BM. wszystkie sklepy pracują, jak w dzień powszedni.

KASY PKO

24 bm. kasy I Oddziału PKO czynne będą do godz. 14. 25 bm. kasy będą nieczynne. W dniu 26 bm. w I Oddziale PKO kasy będą czynne jak w każdą niedzielę - od godz. 10 do 15.

USŁUGI

Zakłady usług fryzjersko-kosmetycznych Spółdzielni „Postęp“, „Zjednoczenie“ oraz „Uroda i Zdrowie“, czynne będą 23 bm. od godz. 7 do 21, a w dniu 24 bm. od 7 do 17. Lecznica Spółdzielni „Zdrowie“ przyjmować będzie pacjentów 26 bm. od godz. 10 do 14 w specjalnościach: medycyna ogólna, laryngologia, pediatria, stomatologia, zabiegów plelegniarskich.

POCZTA

W SRODE wszystkie placówki pocztowe jednozmianowe czynne będą jak w każdy dzień powszedni. Dwuzmianowe - do godz. 18 (do tej godziny przyjmowane będą utargi sklepowe, także w UPT - 1, Tuwima 30).

W CZWARTEK, 25 BM. czynne będą w godz. 9-11 UPT: 7 - Piotrkowska 311 i 52 - Łanowa 111 (Teofilów).

W PIĄTEK, 26 BM. od 9 do 11 czynne będą UPT: 2 - Łódź-Kalska, 6 - Armii Czerwonej 34, 7 - Piotrkowska 311, 11 - Zgierska 2, 12 - Pabianicka 204, 14 - Rzgowska 155 i 56 - J. Dąbrowskiego 91, 25 i 26 bm. cała doba czynny będzie UPT-1 oraz 52 - Teofilów (ten ostatni bez wypłat z książeczek PKO).

26 BM. będą doręczane paczki żywnościowe i ekspresowe.

Wytnij i zachowaj

Chalwa na świąteczne stoły

Dlaczego w sklepach łódzkich od dłuższego czasu nie było chalwy? - z pytaniem tym zwrócił się do J. Mikaszewskiego - dyrektora Łódzkiej Fabryki Cukrów „Optima“, produktu jacej również ten popularny smakołyk.

Chwilowy brak chalwy był wynikiem niedoboru surowca - ziarna sezamowego, które w ilości 2.600 ton dotarło z Tanzanii z poważnym opóźnieniem. Ziarno to obecnie przerabia się na półfabrykat tzw. miąższ sezamowy, która jest zasadniczym

składnikiem chalwy. M. in. „Optima“ jest jednym z zakładów przerabiających ziarno sezamowe oraz jednym z nielicznych, obok „Wedia“ w Warszawie, „Baltyku“ w Gdańsku i „Odry“ w Brzegu, producentów chalwy. W naszej fabryce wyrabia się jej około 40 ton miesięcznie, z czego zaopatruje się rynek łódzki oraz inne ośrodki w kraju. Mamy nadzieję, że w okresie przedświątecznym nie będzie brakować jej w sklepach naszego miasta. (zbk)

Składowej 15 - przyjmuje

rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Górn. II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Śródmieście z rejonowych poradni „K“; ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32. Klinika WAM, ul. M. Fornalskiej 37 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Polesie i Śródmieście z rej. poradni „K“; ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269. Szpital im. H. Wolf, ul. Łągowiecka 34/36 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Batuty. Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dziedziny Widzew. Chirurgia południe - Szpital im. Pasteura (Wigury 19) Chirurgia północ - Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30) Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14) Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15) Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nočna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66, przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19-5. Wizyty domowe są załatwane w godz. 20-6. Ambulatorium doradczej pomocy internistycznej przyjmuje chorych z następującymi zakażeniami internistycznymi w godzinach 16-7. ul. Lecznicza 6. Nočna pomoc pielęgnarska dla m. Łodzi z siedzibą przy Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 - przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19-4. Zabiegi wykonuje się w godz. 20-5. Od 1. X. ub. r. Łódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego przeniesiona została na ul. Lecznicza 6.

Na scenach łódzkich

Teatr Powszechny wystąpił ostatnio z premierą włoskiej komedii-farsy „Ojcowie rodzą się w szafach” Scarniciego i Tarabusięgo — spółki autorskiej znanej łodzianom, jako że oglądaliśmy już inną ich komedię — „Kawior i kaszanka”.

Tytuł sztuki tej mógłby stanowić również motto ekлекtycznej działalności Teatru Powszechnego, realizującego obok pozycji ambitniejszych również i rozrywkowe. Jeśli więc teatralnym „kawiorom” była mądra sztuka G. Thurza „Advocatus diaboli” to komedie „Ojcowie rodzą się w szafach” określić można jako „teatralną kaszankę”. Dodajmy jednak szybko: kaszankę smaczną i wyborne przyprawioną.

Bohater sztuki, don Lotario Curatolo, poszukujący gwałtownie legalnego oca z arystokratycznym nazwiskiem, jest z zawodu fabrykantem ogni sztucznych. A i sami aktorzy to również producenci farsowych ogni bengalskich, popisujący się tu fajerwerkami przepociesznych sytuacji i racami niemniej zabawnych bon-motów. Nie wywołują też do zdumienia i znużenia jednego tylko pomysłu, lecz ustawicznie zastępują go nowym.

Zabawa aktu I polega m. in. na tańcu na wulkanie, a raczej... plaszach dookola naczynia z nitrogliceryną, która mogłaby wysadzić w powietrze całe roztańczone towarzystwo. W akcie III krzyżują się i nakładają na siebie przezbawne komeracje i zaskoczenia natury familijnej, do aktu III wkracza policja wraz z elementami pomysłowego skeczu kryminalnego; wszystko to zaś cementują najrozmaitsze od-

Ojcowie rodzą się... w szafach

miany humoru zaczawszy od naturalistyczno-plaskiego, a skończywszy na groteskowo-absurdalnym.

Pod reżyserką batuta Romana Sykaly, który wyznaczył spektaklowi odpowiednio farsowy rytm i określił jego wagę, artyści Teatru Powszechnego stworzyli galerię bardzo różnorodnych typów i postaci.

Duże brawa zbierał Czesław Przybyła w roli Giacomo — jako zakochany Romeo w wersji karawaniarskiej, o masce jak gdyby zapożyczony trochę od Chaplina, a trochę od Buster Keatona, zabawny przede wszystkim w momentach kiedy z nieruchomą twarzą opowiadał damie swego serca Isolinie o trawjącym go płomieniu pożądania...

Ze statycznością takiego „kochacza”, tym mocniej kontrastowała ruchliwość, fertyczność i temperament Isolinie (Halina Pawłowicz), pociesznej szczególnie w akcie III, kiedy to z małej mieszczanki zmienia się w pełną fumów, kapryśną i fanaberii damę z arystokracji.

Bez nadużywania zewnętrznych efektów artystycznego wyrazu nie mniej wyborne analogiczna metamorfozę zademontrował Zbigniew Niewczas (don Lotario), kiedy dane mu było poprzednie swoje nazwisko „Curatolo” zmienić na „Bossi de Cortaz”, poprzedzone efektownym tytułem „wicehrabia”.

Znakomicie skonstruowane typy stworzyli Jerzy Przybylski (emerytowany podoficer De Merlachi), i Stanisław M. Kamiński (Advokat Pallotta) — z werwą i humorem sekundowali im Janina Borońska (Simona), Tadeusz Sabara (Aureliano Bossi de Cortaz), Antoni Żukowski (profesor Gerolamo), Irena Malkiewicz (Eleonora Carenia), Aleksander Fogiel (Eduardo Bossi de Cortaz), Teresa Kałuda (Diana), Alicja Knast (Cielja) i inni.

Spektakl — w scenograficznej oprawie H. Poulaina — był równocześnie rewia arcykuszych stroków i pikantnych neologizmów, demonstrowanych z gracją przez gracze nanie. I to również miało pewne logiczne uzasadnienie: bo jeśli w szafach don Lotaria rodziły się ojcowie, to trudno, ażeby w szafach tych zmieścić się również mogła garderoba bardziej fundamentalna...

Publiczność bawi się doskonale!

M. JAGOSZEWSKI

W scenariuszu liczy się pomysł

Mieliśmy niedawno okazję uczestniczyć w interesującym spotkaniu. Rozpoczęto je pokazem filmów krótkometrażowych, zrealizowanych w łódzkim Se-Ma-Forze. Wśród wielu wyświeżających jednym ciągiem tytułów znalazł się film pt. „Kundelek”. Prosta, bezpretensjonalna opowieść o pojawieniu się wśród potomstwa pewnej arystokratycznej psiej rodziny, kundełka, który mimo iż był bezpomyślnie najlepszy, odpadł na wystawie — jako egzemplarz niepełnej krwi. Obwieszona medalami rodzinka — wyrzeka się go. Dopiero tza małej dziewczynki, która spada na nieszczęśliwie zakrzywiony ogon pieska — przywraca mu urodę.

Fabula nienowa, morał też nie. Ale precyzja narracji, doskonała czytelność zdarzeń, wreszcie tak istotne w filmie gatunku zgranie ruchu, barwy i dźwięku sprawiają, że dzieło Lidii Hornickiej trafia natychmiast do widza. Użyto przy tym bardzo prostego tworzywa plastycznego, a cała drama rozgrywa się na kawałku płóciennej tkaniny.

Postulujemy się tym przykładem dem dialogu, iż nadaje się on idealnie do wyłożenia znanej

wszystkim, którzy parają się filmem animowanym teorią, że w tym gatunku pomysł czy to tekst dla realizatorów. Byłoby zawładnięta, logicznie wyłożona myśl, twórcy filmowi są w stanie i są od tego, aby stworzyć na ekranie interesującą opowieść. Trudność w tym, że dobrych pomysłów ciągle ostatnio brakuje. Miałoby być pomysł na film animowany, w którym przeleć „aktorzy” najczęściej nie mówią, a napiszą całkiem niezłą książkę — to dwie różne sprawy. Nie znajomość warsztatu filmowego i jego wymagań, liczenie się z faktem, że pomysł może okazać się niewypałem, z pewnością odstrasza ludzi, dla których sukcesy literackie są najważniejsze.

Wydaje nam się zatem, że organizować co kilka lat spotkania z literatami można swoją drogą, ale jednocześnie warto by poszukać autorów scenariuszy gdzie indziej. Może np. zorganizować konkurs wśród młodzieży studującej, czy w gronie ludzi skupionych w klubach filmowych. Już kilka tysięcy lat temu ktoś powiedział, że wszystko było. Nie chodził przecież o superodkrywcze myśli. Dany przez nas przykład „Kundełka” dowodzi, że znając historię można opowiadać cią-

gle na nowo, za pomocą czystych dla współczesnego widza pomysłów i przy użyciu nowych atrakcyjnych środków wyrazu.

(L. H.)

Na ekranie TV Maski snoba

W swoim czasie (w latach poprzedzających I wojnę światową) trylogia C. Sternheima „Bohaterkie życie mieszczucha” wywołała w Berlinie skandal. Oglądaliśmy wczoraj jej drugą część, zatytułowaną „Snob”. Zbladła już obyczajowa jej warstwa, nie porusza ras skandalizujący atak na mit niemieckiej rodziny, nieprecyzyjna wydaje się nam jej dramaturgia, ale przecież zawsze nas będzie interesowała droga niemieckiego drobnomieszczanina do władzy. Interes i poglądy społeczne pozostają dla Chrystiana w nierozłącznym związku. Wyznaje on też inną zasadę — „jeżeli twoje oko gorszy cię, wyłup je”. Swój drogę życiową określił on bardzo jasno, jego dzieci weszły by zapewne do III Rzeszy na wysokich stanowiskach. Sternheim, analizując górne warstwy swego społeczeństwa, nie szczędził drwiny. Sympatia jego, je-

śli już miałby wybierać, leży raczej po stronie Hrabiego; w Christianie widzi groźną, bezwzględna siłę. Spektakl poniedziałkowego Teatru TV został zrealizowany bardzo starannie, w komediowym rytmie, przez Jana Bratkowskiego. Wszelkie braki sztuki — przy gadaniu, publicystyczny język, przykryli skutecznie aktorzy. Krzysztof Chamiec błysnął w roli Chrystiana, był bardzo przekonujący w swej drażliwej bezwzględności, pokazał wszystkie swoje maski. Ładnie i z przekonaniem wcielił zagłuszone swą rolę Marianna — Magdalena Zawadzka. Świetni byli Hrabia Alojzy — Zdzisław Mroczewski i Teobald — Ignacy Machowski, zwłaszcza we wspólnej scenie. Dobry, potrzebny spektakl. Cóż cię trzeba by sięgać po dramaturgię niemiecką.

J. KATARASIŃSKI

Malarstwo Anny Güntner

W Salonie Sztuki Współczesnej zaprezentowano teraz zestaw 18 obrazów Anny Güntner. Połowa z nich stanowi własność różnych muzeów, co świadczy wymownie o randze malarstwa tej talentowanej artystki krakowskiej.

Jednakże bardzo wysokie są nie tylko walory warsztatowe jej prac. Bodaj że jeszcze bardziej urzeka nas i czaruje ich literacka fabuła: Anna Güntner jest bowiem nie tylko malarzką ale i poetką o bujnej fantazji. Raz wraz ucieka ona ze świata realnych zdarzeń w kraj bajki, która marzy się w delikatnym poście. Lubi też operować trochę irracjonalnymi kontrastami, które jednak nie zderzają się z sobą z dramatyczną gwałtownością, ale znajdują wspólny, łagodny rytm.

Charakterystyczne, że Anna Güntner chętnie zapożycza pewne formy i kolory z dawnego malarstwa (przed wszystkim renesansowego), kojarząc je z osobliwym wdziękiem i przekorą ze współczesnością. Takie nakładanie się na siebie nastrojów i rekwizytów, zaczerpniętych z różnych epok, daje też przyjemnie zaskakujące efekty. Czasem zjawiają się tu współcześni ludzie pokazani na tle starożytności i flamandzkiego pejzażu. Czasem bywa odwrotnie. Na przykład w „Wernisażu” gdzie renesansowi mężczyźni

dyskutują z sobą w bardzo współczesnej sali wystawowej. Jest ich czterech, wszyscy zaś za sobą bliźniaczo do siebie podobni; tak jak stereotypowe bywają nasze uwagi przy komentowaniu wartości dzieł sztuki. Tak więc do innych elementów malarstwa Anny Güntner dochodzi tu jeszcze jeden — bardzo dyskretna ironia.

Inne asocjacje budzą się w nas przy oglądaniu takich jej kompozycji jak „Zakochani w sobie”, jak niezwykle finezyjny „Koncert”, świetny w natężeniu kolorystycznym „Bastion”, czy właśnie uroczą „Podróż poślubną”. Różne są sytuacje w jakie wprowadza tam swoich bohaterów artystka, ale bodaj jednakowa ich postawa — nieledwie stylizowana hieratyczność i melancholijna zaduma. Dodajmy jeszcze, że nagie kobiety, raz wraz przewijające się w poetyckich wizerunkach Anny Güntner, nie mają w sobie nic z prowokacyjnego seksu, z naturalistycznej trywialności; łagodną swoją zmysłowością przypominają raczej niewinne dziewczęta, uwiecznione kiedyś przez Botticello.

Jeszcze to jeden sekret malarstwa Anny Güntner, artystki, której dzieła z wielkim uznaniem aprobują łódzcy miłośnicy prawdziwej sztuki.

M. J.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, weneryczna, skóra, 16.30-19. Próżnińska 8 79940 e

Dr MARKIEWICZ — specjalista skórne, weneryczne, moczołciowe, Piotrkowska 109, szesnasta — osiemnasta

Dr ZIOMKOWSKI — weneryczne, skórne, szesnasta — dziewiętnasta, Piotrkowska 59, prócz sobót

ZYLAKI kończą dolnych operuje i leczy Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów „ZDROWIE” w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 67 oraz wykonuje wszelkie zabiegi ginekologiczne, badania histopatologiczne i cytologiczne. Informacje tel. 664-87 8986 k

GROZNIKI — dom 10-izbowy, 1.624 m kw. ziemi — sprzedam. Tuszkiewicz, Zabrze, ul. PPR 30 m. 6 264 p

GOSPODARSTWO ogrodnicze 1 ha ziemi, 2 szklarnie nowe — 600 m kw. w Łodzi — sprzedam. Oferty „80546” Prasa, Piotrkowska 96

PLACE budowlane z prawem zabudowy — sprzedam. Zgierz-Ci. Armij, Łagiewnicka 65. Szutenbach

PIANINO wysokiej klasy (płyta metalowa) — kupać. Tel. 581-58 80544

PLANDEKĘ nową na „Syrenę” sprzedam. Koczak, Mokra 15

TRABANTA-600 — chętnie combi okazjynie kupię. Oferty „80508” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOCHÓD „P-70” sprzedam. Cena 25.000. Tel. 592-20, wewn. 17, godz. 7-15 80532 g

GARAŻU w okolicy ul. Kasowej poszukuję. Tel. 663-22, 663-27, do 15.30

POSZUKUJE się sublokatorskich pokoi z niekrepującym wejściem. Zgłoszenia prosimy kierować: Tel. 320-47, w godz. 9-17

2 POKOJE, kuchnię, bloki Osiedle Wł. Bytomskiej, zamienię na 3 lub 4 pokoje. Oferty „80429” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT uniwersytetu poszukuje sublokatorskie go pokoju w centrum. Oferty „80494” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty „80496” Prasa, Piotrkowska 96

Srebro-złoto oraz SREBRO PRZEMYSŁOWE KUPUJĄ SKLEPY „Ars Christiana” Łódź, ul. Jaracza nr 1 Łódź, ul. Lutomierska nr 17.

MIESZKANIE własnościowe trzy pokoje z kuchnią — kupię. Oferty „80499” Prasa, Piotrkowski 96

POKÓJ z kuchnią — blok 32 m kw. (Marynarzka) zamienię na większe „M-3” w blokach. Tel. 574-82, godz. 18-20

ŁÓDZ — pokój, kuchnię, wygodny, spółdzielcze, 40 m kw. zamienię na podobne w Katowicach. Oferty „80471” Prasa, Piotrkowska 96

RONDO Titowa — pokój, kuchnia, bloki, zamienię na większe — bloki do II piętra. Tel. 431-19 lub 231-68 80476 g

ZUBARDZ — bloki, kawalerkę, III p., zamienię na 2 pokoje z kuchnią — bloki. Oferty „80469” Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnię (bloki) w Puławach, za miastem w mieszkaniu w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Próchnicka 22, m. 12

MŁODA, pracująca poszukuje niekrepującego pokoju sublokatorskiego z wygodami w śródmieściu. Oferty „80565” Prasa, Piotrkowska 96

3 STUDENTÓW na mieszkanie przyjmę. Chojny, Powszechna 11. 80535 g

2 POKOJE, kuchnię, balkon 1 p., centrum, zamienię na podobne w Łodzi. Włodzimierz Dąbrowski, Przemyski, ul. Tysiąclecia 11, m. 8

POKÓJ z wygodami do wynajęcia dla studentki. Oferty „80549” Prasa, Piotrkowska 96

LOKALU (woda, siła) poszukuję. Oferty „80492” Prasa, Piotrkowska 96

PRACOWNIK naukowy poszukuje pokoju z wygodami i niekrepującym wejściem możliwie w śródmieściu. Zapłaci za rok z góry. Tel. 681-48, godz. od 16 80540 g

MIESZKANIE własnościowe w okupie. Oferty „80539” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE pomieszczenia na pracownię malarstwa. Oferty „80554” Prasa, Piotrkowska 96

MATEMATYKA, 257-57, mgr Pluskowski 79810 g

MATEMATYKA, fizyka — korepetycje. Tel. 599-60 Magister Malinowski

NIEMIECKI, rosyjski. Wigury 12, front, II wejście Kenpe 79677 r

MATEMATYKA, 272-85, Balcerek 80514 g

FRANCUSKI — tel. 265-93 80475 g

POMOC dochodząca do 8-miesięcznego dziecka zaraz potrzebna. Obr. Stalingradu 128, m. 13, po 16 80759 g

POMOC domowa na stałe z gotowaniem potrzebna. Warszawska 70a, tel. 552-65, godz. 8-16 80458

MŁODA, solidna poszukuje pracy. Oferty „80493” Prasa, Piotrkowska 96

WYWAZANIE kół samochodowych TOS. Węgry 5, od godz. 6 do 22

TECHNIK dentystyczny nawizuje współpracę ze stomatologiem. Oferty „80428” Prasa, Piotrkowski 96

POSIADAM samochód osobowo-towarowy „Combi” i wolny czas, oczekuję propozycji. Oferty „80485” Prasa, Piotrkowski 96

OD dnia 15 stycznia kompozytorka przyjmie prace Oferty „80472” Prasa, Piotrkowska 96

POSIADAMY lokal, przyjmujemy pracę chałupniczą (2 osoby — renciści) Oferty „80537” Prasa, Piotrkowska 96

UCZCIWY poszukuje pracy chałupniczej. Oferty „80523” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE wspólnika z gotówką 45-50.000 zł celem powiększenia istniejącego już rentownego przedsiębiorstwa. Oferty „80569” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYBLĄKAL się pies owczarek podhalański. Ołkiewna 8 80765 g

AUTOMOBILKLUB prowadzi kursy samochodowe wszystkich kategorii oraz sobotnio-niedzielne. Zapisy: ul. Przybyszewskie go 73, godz. 16-20, tel. 497-07, ul. Tuwima 15, godz. 8-20, tel. 246-62, 119-39 8087

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna. Tel. 613-85

PREZ. DRN Łódź-Bałuty Inspektorat Oświaty unie ważną zagubioną leg. służbową na nazwisko Krystyna Zawadzka, Próchnicka 4 80530 g

UWAGA! Najwięcej ofert posiada prywatne Biuro Informacyjne „Syrenka” Warszawa, Elekoralna 11. Informacje 10 zł naczkami 8742 k

-RAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7. Świdron. Błyska wicznie prześlemy krajowe adresy. 8982 u

WYPOŻYCZALNIA su kien. Obr. Stalingradu 3 Podniesińska, Czynną w niedzielę 28 bm.

U kogo zgaśnie św. atło

- W dniach od 29. 12. 1969 r. do 16.2.1970 r. w godz. od 6.30 do 16.00 ulice: Pryncypalna, Przedświt, Mieszkalna, Gładka, Zagraczna, Zywotna, Kongresowa, Tuszyńska, Dachowa, Artenowa, Wesoła, Czytelnicza, Ławoskiego i Jutrzenki.
- W dniach 29 i 30.12.1969 r. w godz. od 7 do 16 ulice: Nowy Józefów, Lubinek strona północna w Srebrnej ulicy: 22 Lipca.
- W dniach 29 i 30.12.1969 r. w godz. j.w. Konstantynów ulice: Poludniowa, Wschodnia, Zytina, Owsiana, Mokra, Krakowska, Srebrzyńska od Krakowskiej do Łaskiej i Piaskowa.
- W dniach 29 i 30.12.1969 r. w godz. j.w. Pabianice ulice: Graniczna, P. Skargi od Granicznej do Spokojnej, Kol. Wola Zaradzynska, Wola Zaradzynska, Podlesna, Wiejska od Moniuszki do Karolewskiej i Sosnowa.

Wielkie Atrakcje

Krajowej Loterii Pieniężnej

do wygrania **11.000.000 zł**

W styczniu dodatkowe wygrane

skorzystaj z tej wielkiej szansy!

ZMIANA SIEDZIBY

Z dniem 1 grudnia 1969 roku ŁÓDZKIE ZAKŁADY REMONTU MASZYN ELEKTRYCZNYCH PŁ w ŁODZI

przeniósł swą siedzibę z ul. PIOTR-KOWSKIEJ 278 do nowego obiektu. Nowy adres przedsiębiorstwa: ŁÓDZ, ul. OBYWATELSKA 151. Telefon y: CENTRALA — 401-10 Z-ca dyrektora d/s techn. — 434-58 Dyrektor naczelny — 434-56 Z-ca dyrekt. gl. ekonom. — 493-47 Dział rozliczeń i przygot. robót — 462-30



uprzejmie informuje, że EKSPOZYtura w ŁODZI przy ul. SIENKIEWICZA 21, i ul. JARACZA 6 czynna będzie dnia 24 grudnia br. od godz. 9 do 15 dnia 31 grudnia br. od godz. 9-19 Polecamy szeroki asortyment TOWARÓW między innymi o charakterze upominkowym krajowej produkcji eksportowej i zagranicznej — za waluty obce i bony towarowe PKO. **ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW.**

Czechosłowaccy „turyści“

Jak donosi Agencja CTK Główny Urząd Celný - CSRS stwierdził, że ostatnio niektórzy obywatele Czechosłowacji wykorzystują wyjazdy turystyczne za granicę, zwłaszcza do NRD, dla spekulacji różnymi towarami.

Przynosi to nie tylko ekonomiczny i polityczny uszczerbek interesom obu państw, ale także godzi w dobre imię obywateli czechosłowackich. Gł. Urząd Celný zapowiada wprowadzenie w najbliższym czasie ostrzejszej i dokładniejszej kontroli celnej na granicach, a celne organy obu państw podejmą konieczne kroki dla przywrócenia normalnego charakteru turystyki. Wobec obywateli wykorzystujących wycieczki zagraniczne w celach przemysłowych i spekulacyjnych zastosowane zostaną odpowiednie sankcje.

nia normalnego charakteru turystyki. Wobec obywateli wykorzystujących wycieczki zagraniczne w celach przemysłowych i spekulacyjnych zastosowane zostaną odpowiednie sankcje.

Najszybsze jednostki ze Stoczni Gdańskiej

W Stoczni Gdańskiej im. Lenina zwodowany został w czwartek pierwszy statek typu B-44 - drobnicowiec M/S „Aramalina” dla armatora brazylijskiego „Comissag de Marinha Mareante”.

M/S „Aramalina” rozpoczyna serię 10 drobnicowców o nośności 9700-12000 DWT dla floty brazylijskiej.

Statek należy do najnowocześniejszych w tej klasie na świecie. Główne walory statku, to: szybkość, pełna automatyzacja silowni oraz przystosowanie do przewozu ładunków w kontenerach.

Drobnicowce B-44 będą najszybszymi statkami budowanymi dotychczas w polskich stoczniach. Silnik 6 RND-90 Sulzera zapewni jednostce szybkość 22-23 węzłów.

Dnia 21 grudnia 1969 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku lat 72

S. i P.

Marian Słowiński

emeryt MPK

Wyprowadzenie zwłok poprzedzone mszą św. żałobną odbędzie się 23 grudnia br. o godz. 14 z kościoła św. Teresy przy ul. Nowotki 123, o czym zawiadamiamy pogrążone w głębokim żalu

ZONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Dnia 19 grudnia 1969 r. zmarła w wieku 67 lat, po długich i ciężkich cierpieniach

S. i P.

JULIA KOWALSKA

z domu Grabowska
Zostanie w naszej pamięci jako wzór cierpliwego, uczciwego, pełnego życia człowieka.

Pogrzeb odbędzie się 23. XII br. o godz. 13.30 z kaplicy na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym z ogromnym smutkiem powiadamy

DZIECI, WNUKI I RODZINA

Dnia 20 grudnia 1969 r. odszedł od nas na wieki najdroższy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

S. i P.

Marian Kiljański

Pogrzeb odbędzie się 23. XII br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym powiadamy pogrążeni w smutku

ZONA, SYN, SYNOWA, I WNUCZKI

Dnia 20 grudnia 1969 r. opatrzona św. sakramentami zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza kochana Siostra i Ciocia

S. i P.

Alfreda Rogacka

Pogrzeb odbędzie się 23. XII br. o godz. 15 z kaplicy Staro Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pozostałe w głębokim smutku

SIOSTRY Z RODZINA

Dnia 19. XII. 1969 r. zmarł w wieku lat 50 nasz najukochańszy Ojciec

S. i P.

Henryk Jarzębowski

Mszą żałobną odprawioną w kościele św. Józefa przy ul. Ogrodowej. Wyprowadzenie zwłok nastąpi o godz. 14 z kaplicy Staro Cmentarza, o czym powiadamy pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKA, SYN, SYNOWA I ZIĘĆ

PODZIĘKOWANIE
Przyjaciółom, Kolegom, Współpracownikom i Znajomym, którzy wzięli udział w uroczystościach żałobnych

S. i P.

MGR

Zygmunt Podsadniak

serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

Ciekawe! — Przeczytaj!

ŚWIĄTECZNE ZAKUPY

Tygodnik „Us News And World Report” przeprowadził analizę dotychczasowego przebiegu świątecznych zakupów w Stanach Zjednoczonych. Z analizy wynika, że „zakupy są mniejsze niż w latach poprzednich. Klienci wyraźnie powstrzymują się od kupowania towarów luksusowych oraz dóbr trwałego użytku: telewizorów, radioaparatu, pralek itd. Stosunkowo najlepiej idzie sprzedaż odzieży i to tej najtańszej. Notuje się natomiast rekordowy wzrost sprzedaży towarów w domach towarowych, przy czym sprawcami nie są zawodowcy z łodzi, lecz najczęściej „przebiegłe klienci”.

Z całą pewnością, nie jest to najweselejszy obraz...

CORAZ WIĘCEJ BULGARÓW

Na dzień 1 lipca br., ludność Bułgarii wynosiła 8,433 tys. W porównaniu z danymi ze stycznia br. ilość mieszkańców wzrosła o prawie 30 tys. osób. Jest to rezultat stale zwiększającego się przyrostu naturalnego. W 1968 roku przyrost ten na 1000 mieszkańców wynosił 16,9 proc., a już w drugim kwartale br. sięgał 17,3 proc. W ciągu 25 lat władzy ludowej, ilość mieszkańców Bułgarii wzrosła o 1,500 tys. osób, a więc o tyle, ile w styczniu br. wynosiła łączna ludność Sofii, Ruse, Płowidw, Burgas i Warny. Naukowcy uważają, że ten powolny wzrost ilości mieszkańców w Bułgarskiej Republice Ludowej, jest rezultatem zasadniczej poprawy warunków życia.

NAWOZY SZTUCZNE WG FAO

Według danych Organizacji do spraw Wzrostu i Rolnictwa (FAO) światowa produkcja nawozów sztucznych wzrosła w ciągu ostatnich pięciu lat o 66 proc. Około 1/3 produkcji na wozów, ich produkcji przeznacza

czają na eksport. Największy eksporter, to Europa zachodnia, Ameryka Północna i Niemiec. Największym importem nawozów jest Azja, która kupuje 2,3 mln ton rocznie, dalej idąc: Ameryka Południowa — 600 tys. ton i Afryka — 470 tys. ton. Najwięcej nawozów sztucznych zużywa rolnictwo Holandii — 610 kg na hektar, a następnie Belgii — 527, Szwajcarii — 338 i NRF — 336.

DO KOLOROWEJ TELEWIZJI...

W Jugosławii zaczęto w tych dniach — w zakładach elektrycznych w Niszu — produkować odbiorniki telewizji kolorowej. Jugosławia więc po ZSRR i NDR jest trzecim państwem socjalistycznym, w którym przystąpiono do produkcji tego typu telewizorów. Produkcja jest przystosowana do obu przyjętych w Europie systemów przekazu — PAL i SECAM. (s.j)

Sprostowanie

W zamieszczonej w „Dzienniku Łódzkim” — 20 bm, informacji pt. „Nowy film o Wyspiańskim”, wypadło — z przyczyn technicznych — nazwisko autora zdjęć do filmu. Niżej podajemy prawidłowe brzmienie ostatniego akapitu: „Stanisław Wyspiański”. Scenariusz i realizacja: St. Sapiński, muzyka T. Machl, zdjęcia: S. Baćka, kier. produkcji: Wł. Rudnicki. Produkcja: WFO w Łodzi.

TOTO-LOTEK

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w Toto-Lotku z dnia 21.12. br. na który wpłynęło 13.791.298 zakładów, wylosowano następujące numery:

3, 28, 32, 36, 37, 40 (dod. 35)

Następne losowanie Toto-Lotka oraz końcówki banderoli i końcówki numeru kuponów życzeniowych odbędzie się w dniu 28.12. 69 r. w Warszawie. Na zakłady pilkarskie wpłynęło 690.832 zakłady.

Samochody osobowe marki „Fiat-125 P” wylosowali: Tadeusz Woźniak, zam. w Wrocławiu, Z. Bekalewski, zam. w Inowrocławiu, woj. Bydgoszcz.

Wycieczki zagranicę wylosowali: Jan Kosma i Jar Mroziński, zam. w Katowicach, Marianna Wysocka, zam. w Warszawie, Irena Kubica, zam. Kamienica, pow. Bielsko-Biala, woj. Katowice, Ryszard Majchrzak, zam. w Sypsku, woj. Koszalin, Zofia Kowalik, zam. Łiczki, woj. Kraków.

„KUKULECZKA”

4, 5, 6, 7, 19, 29, (dod. 35)

RADIO i TV

WTOREK, 23 GRUDNIA

PROGRAM I

9.00 Z muzyki scenicznej kompozytorów ekandynawskich. 9.30 Melodie francuskie. 9.40 Dla przedszkol „List koziółka Rudu” — słuch. 10.00 Wład. 10.05 „Pompaliński” — odc. pow. 10.25 Utwory organowe J. S. Bacha. 10.50 „Satelita nr 3” nadaje program rozrywkowy”. 11.00 Poezja w prozie. 11.30 Śpiewa „Mazowsze”. 11.49 Rodzice a dziecko. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolnicy kwadrans. 13.00 M. Rimski-Korsakow — Suita z op. „Car Saltan”. 13.20 (L) Koncert ork. man. dolsolistów LRP. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Portrety literackie. 15.00 Wład. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 15.00 Dziennik. 15.10 Popołudnie z młodocia. 15.00 Wład. 15.05 „Spotkanie z Temicą”. 15.25 Pieśni ze Spiewników Domowych St. Moniuszki. 15.50 Muzyka i aktualność. 19.15 Opinia konsumenta. 19.30 Koncert żywe. 20.00 Dziennik. 20.25 Koncert tan. na siedem rytmów. 20.47 Kronika sport. 21.00 „Paroncello” — słuch. 22.00 Utwory Glucka i Haydna. 22.40 Miśtrzowie jazzu. 23.00 Dziennik. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 Gra zespołu rozrywkowy Rozł. Opolskiej PR. 23.40 W rytmach tan. 24.00 Wład.

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 „Świat i my”. 9.00 Gra Polska Kapela pd. F. Dzierżanowskiego. 9.30 Wład. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Graja wirtuozów muzyki rozr. 10.25 „W cesarstwie Apolonii”. 10.55 Z dawnych i najnowszych kart muzyki polskiej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 B. Smetana „Wyszeherad” z cyklu „poemat. symfon. „Moja ojczyzna”. 12.40 (L) Program — komunikaty. 12.45 (L) Symfoniczne serenady, nokturny i divertimenta. 13.10 (L) „Święta za programem” — rep. 13.30 (L) „Suita w dawnym stylu” T. Bairda. 13.40 „Wigilia” — opow. 14.00 Wład. 14.05 Najpiękniejsze melodie operetkowe. 14.45 Błękitni

na sztafeta. 15.00 Koncert muzyki operowej. 15.35 Stoletnie aktualności polskie. 16.00 Dziennik. 16.10 Od studia do studia. 16.43 (L) Omówienie progr. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) „Godzina w miłym hotelu” — blok publicystyczny. 18.10 (L) Radioreklama. 18.20 „Widnokrag”. 19.00 Echa dnia. 19.15 „Miłość w miniaturze”. 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do studia. 21.30 Reportaż literacki. 21.50 Alfabet ork. rozr. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wład. sport. i wyniki Totalizatora Sport. 22.30 Lekcja jez. ang. 22.45 Kwadrans z zespołem wokalnym. 23.00 Koncert warszawskiego koła ZKP. 23.50 Wład.

PROGRAM III

17.00 Program wieczoru. 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi. 17.30 „Kamień, co służy toczy” — odc. pow. 17.40 Debiuty gwiazd jazzu. 18.00 Ekspressem przez świat. 18.05 „Oset” — magazyn uszczepliwości. 18.25 Kalkomania. 18.40 Cezar Franck — Preludium, chorał i fuga. 19.00 „Miejscownik” — czyli o kim? o czym? 19.32 Trzej panowie z Lublina. 19.45 Trzej panowie z Londynu. 20.00 Mowa — magazyn lingwistyczny. 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze. 21.00 Chwila wspomnień. 21.20 Rozszyfrowujemy piosenkę. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 Ch. W. Gluck — „Orfeusz i Eurydyka”. 22.00 Fakty dnia. 22.05 Piosenki spod choinki. 22.15 „Ogniem i mieczem”. 22.45 Przeboje z Atlantyku. 23.00 Wiersze Henryka Heinego. 23.05 Instrumentalne fragmenty kantat Bacha. 23.50 Na dobranoc gra Derek Smith.

TELEWIZJA

9.00 Teleferie: „Jak Hup i Hop wyruszył w świat” — film „Wy cieciska do Krakowa”: I. Barba kan. film z serii: „Thierry Smialek”. 10.15 „Druga strona medalu” — wł. film fab. 11.45 Przerwa. 16.35 Program dnia. 16.40 Dziennik. 16.50 LWD. 17.10 „Obiektowy” — program public. 17.40 Telewizyjny Ekran Młodych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Druga strona medalu” — wł. film fab. 21.35 Czwarta zmiana. 22.05 Dziennik. 22.20 Program na jutro.

Przed wyjazdem

NA URLOP LUB WCZASY ŚWIĄTECZNE UBEZPIECZ SWE MIENIE W MIESZKANIU OD:

- ◆ OGNIĄ
- ◆ ZAŁANIA
- ◆ KRADZIEŻY z włamaniem
- ◆ RABUNKU
- ◆ ODPOWIEDZIALNOŚCI cywilnej.

Roczna składka wynosi tylko 2 złote od tysiąca złotych sumy ubezpieczenia.

INFORMACJE I ZGŁOSZENIA:

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ
INSPEKTORAT MIEJSKI
ŁÓDŹ, AL. KOŚCIUSZKI 57,
TEL. 293-46, wewn. 40.

Z. Zeydler-Zborowski

Dwie czerwone nitki

Downar skinął głową.
— Tak. Został zatrzymany na Wybrzeżu. To ten sam francuski marynarz, którego kiedyś widziałeś w towarzystwie Tomeckiego. Przywiózł większą partię towaru, którą ulokował w pasie Woźniaka.
— Mamy prawie komplet — stwierdził Leśniewski. — Szkoda, że nam się wymknęła piękna wiedenska.
— Tak — westchnął ciężko Downar. — Babeczka wystawiła mnie do wiatru. Nie ma co ukrywać.
— Czy mogę o coś zapytać, obywatelu pułkownika? — odezwał się Grabicki.
— Bardzo proszę.
— Jedna rzecz nie daje mi spokoju. Dlaczego Tomecki zaraz w pierwszej rozmowie powiedział, że ma pod Sochaczewem wujka? Przecież nie musiał mnie o tym informować.
— Oczywiście, że nie musiał. Ale zastanówcie się, dlaczego to zrobił. Spytaliście go o rodzinę i facet się bał, że jeżeli nie powie

o krewnym spod Sochaczewa, a my się o nim dowiemy, zaczniemy coś podejrzewać. Wolał, jak to się mówi, wziąć byka za rogi. Taka taktyka wydawała mu się bezpieczniejsza. Do Woźniaka jeździli różni ludzie po miód. Między innymi odwiedzał go także i ten malarz... zapomniałem w tej chwili jego nazwiska...
— Marek Świdnicki — podpowiedział Downar. — Czy wiesz, że w pewnej chwili podejrzewałem go o podrabianie dolarów?
Leśniewski uśmiechnął się.
— Wiem, bo mnie także takie myśli chodziły po głowie. Tymczasem okazało się, iż fałszywa waluta przyjeżdżała do nas z zagranicy. Początkowo przypuszczaliśmy, że u nas ją fabrykują.
— U nas także niezgorzej potrafią — wtrącił się Olszewski. — Mamy dobrych fachowców. Obywatel major wie coś o tym.
Porozmawiali jeszcze chwilę, wypili kawę i tak zakończyło się podsumowanie sprawy, która w swej pierwotnej fazie została nazwana sprawą zabójstwa Iwony Tomeckiej. Teraz należało zmienić nazwę.

Wyszli od pułkownika. Na korytarzu Downar wziął pod rękę sierżanta Kociubę.
— Co mógłbym dla was zrobić? — spytał.
— Ja chciałbym pójść do szkoły oficerskiej.
— Ja, obywatelu, majorze... ja...
— Mówcie śmiało!
— Ja chciałbym pójść do szkoły oficerskiej.
KONIEC

UWAGA!

W ŚWIĄTECZNYM NUMERZE „DE” ROZPOCZYNAMY DRUK NOWEJ, PASJONUJĄCEJ POWIEŚCI PT.

„NAWET UMARLI KLAMIA”

PIÓRA ZNANEGO NASZYM CZYTELNIKOM

Z. ZEYDLER-ZBOROWSKIEGO

Spotykamy w niej naszych starych znajomych:

- PORUCZNIKA FRANKA KÓCIUBĘ;
 - MAJORA DOWNARA;
 - PUŁKOWNIKA LEŚNIEWSKIEGO
- oraz innych bohaterów dramatu, a wśród nich:
- JUSTYNE, pragnącą uchronić z rozłagioną artystkę;
 - KLAUDIE, miedzianowłosą, piękną przyjaciółkę Justyny;
 - SŁAWKA, przystojnego bruneta o urodzie południowca; właściciela ciemnozielonego „Mercedesa”;
 - KAROLA, reprezentującego typ silny, bezwzględny i brutalny;
 - TERESĘ, kobietę o delikatnych rysach i drapieżnym wyrazie twarzy;
 - „JASIA”, który przyjechał z Ameryki, spodziewając się zarobić w Polsce dolary... a także
 - jego ŻONĘ, która nie mówi wszystkiego, co wie.

JUŻ JUTRO SPOTKANIE Z BOHATERAMI NOWEJ POWIEŚCI NA ŁAMACH „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”.

Redaguje kolegium Redakcji (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 98. Adres pocztowy: „DE”. Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny 204-75 II sekretarz 303-04 Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80, 341-10, listów i interwencji 343-80 (rekopisów nie zamawionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-51 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Kolportaż i prenumerata: Przed. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź Kopernika 53, centrala 455-70. Cena numeratary rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty